

Janusz Centka
mistrzem świata
w szybownictwie
szczegóły str. 4

Nr 155 (211) 91

12 sierpnia

600 zł

poniedziałek

KLARY, LECHA, HILARII

Solenizantom
i obchodzącym dziś
urodziny
życzymy
wszystkiego
najlepszego.



Słońce
weszło dziś
o 5.13
zajdzie
o 20.08.
Do końca roku
pozostało
141 dni



**Zachmurzenie
duże. Możliwe
opady deszczu.
Temperatura
max. 21 min. 10
Wiatr słaby
z zachodu**



Gorzów Wlkp.: II Oddz. PKO
USD 11.120 - 11.370, DM 6.400 - 6.560

Głogów: "Orbis", pl. 1000-lecia
USD 11.200 - 11.400, DM 6.300 - 6.500

Rolnicy są oburzeni! Skup bez pieniędzy. Władze twierdzą, że nie jest tak źle

SYZYFOWA PRACA CHŁOPA

W minioną sobotę w magazynach Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowego - Młynarskiego w Gorzowie po kilkunastu dniach przerwy znowu zaczęło pojawiać się zboże.

„Otrzymaliśmy 10 mld zł kredytu na skup - mówi dyrektor gorzowskich PZZ-ów Romuald Mikołajczak. - Ta kwota wystarczy na skupienie 24 tys. ton pszenicy i 4 tys. ton jęczmienia. Uzgodniliśmy ze związkowcami, że rolnikom będziemy płacić 60 proc. należnej za dostawę kwoty. Resztę otrzymają w 6 ratach oprocentowanych w wysokości 1,5 proc. Nie przewidujemy na tym ile żadnych napięć. Z mo-

jego rozeznania wynika, iż ta propozycja jest przez producentów akceptowana.

Tak więc skup ruszył, toteż trudno oczekiwać spełnienia tu i ówdzie pojawiających się groźb demonstracyjnego spalania zbiorów przez zdesperowanych rolników, bądź wysypiania zboża przed budynkami urzędów gminnych. W miniony czwartek (8 bm.) taki „prezent” chciała sprawić wojewódzie grupa rolników ze Strzelec Krajeńskich.

„Co najmniej w dwóch przypadkach mamy podstawy domniemywać umyślnego podpalenia zbożowych upraw - twierdzi ppk Stefan Wejdecki z Komendy Wojewó-

dzkiej Straży Pożarnej w Gorzowie. - Mam na myśli pożary 12 ha pszenicy w Gościnowie i Nowym Żeńsku. Od chwili rozpoczęcia żniw zanotowaliśmy 14 pożarów zbożowych łądów. Ogień strawił ponad 62 ha zasiewów. Najwięcej na polach zakładu rolnego w Wierzbniecy”.

Poza wstrzymanym skupem sporo emocji budziła cena skupowanego zboża. Ostateczna jej wysokość ma kształt (45 tys. zł. za q żyta - na pszenicę nie jest jeszcze ustalone) nie powoduje entuzjazmu wśród producentów. Rolnicze związki przed

(Ciąg dalszy na str. 2)

Po morderstwie w Nowej Soli ślady prowadzą do Essen

Aresztowano zabójcę czy pasera?

Nadal trwa intensywne śledztwo w sprawie makabrycznego zabójstwa trzech osób, w tym dwóch narodowości cygańskiej, które miało miejsce w czerwcu br. w Nowej Soli. Wiadomo już, że sprawcy morderstwa, których portrety pamięciowe są w posiadaniu badawczych śledztwo, byli widziani na drugi dzień w Essen (RFN), gdzie próbowali sprzedać część skradzionego łupu w postaci kilku kilogramów złota. W ubiegłym tygodniu, na granicy z Niemcami, został zatrzymany obywatel Polski, mieszkający od kilku lat w RFN, przy którym znaleziono cztery złote pierścienie. Wśród nich był jeden sygnet z napisem „Dla Roberta - Lalek”, jeden z tych, który zamordowany ojciec zlecił wykonać nowosolskiemu złotnikowi dla swego syna na osiemnaste urodziny. Aresztowany mężczyzna, być może jeden z zabójców, albo tylko paser, tłumaczy się, że sygnet kupił dwa lata temu od nieznanego.

Jest to pierwszy bardzo ważny ślad w toczącym się śledztwie, na który natrafiła policja. Wszystko wskazuje, że dalsze aresztowania są tylko kwestią czasu.

(ej)

Głogów

KO KONTRA PREZYDENCI

Zaczyna się walka polityczna w Głogowie. Komitet Obywatelski, z którego listy startowali w ubiegłorocznych wyborach samorządowych, prezydent i wiceprezydent miasta, poddał ostrej krytyce ich dotychczasową działalność i domaga się ustąpienia ze stanowisk, lub odwołania przez Radę Miasta.

Zarząd Miasta uważając, że zarzuty stawiane przez Komitet Obywatelski są bezpodstawne, skierował sprawę do prokuratora rejonowego w Głogowie, celem wszczęcia postępowania.

(ej)

Gorzów

KURON W ROLI GŁÓWNEJ

Janek Kuron jest dobry na wszytko... nietuzinkowa osobowość tego polityka raz jeszcze uratowała go, co niby z góry (kanika) i co raz częściej ucieczka od polityki okazane było na niewypał - sobotni (10 bm.) wiec przedwyborczy Unii Demokratycznej na przy-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Lubin

SPORT PRZED TRYBUNAŁEM

W Sądzie Rejonowym w Lublinie toczy się sprawa przeciwko skarbnikowi Towarzystwa Sympatyków MKS „Zagłębie” Lubin i dwóm pracownikom odpowiedzialnym za prawidłową gospodarkę w klubie (dotyczy lat 1987-90). Akt oskarżenia mówi o nadużyciach w wykorzystywaniu środków finansowych za reklamy i udzielaniu pożyczek przez MKS. Z materiałów prokuratorskich wynika, że reklamy wykonywane były przez klub i na jego koszt, a wpływy przekazywano... na konto Towarzystwa. Z tego konta po meczach wypłacane były premie dla zawodników i trenerów piłkarskich. Źródłem zasiłania kiesz były także bezzwrotne pożyczki warteści 330 milionów złotych, udzielone przez MKS, które także szły na indywidualne cele, niegodne z ówczesnymi klub przepisami.

(Mid)

Zielona Góra

ZGINAŁ POD KOLAMI POCIĄGU

Tragiczny wypadek zdarzył się w niedzielę ok. godz. 2.49 niedaleko stacji kolejowej w Zielonej Górze. Zbieżącymi przez tory w niedozwolonym miejscu wjeżdżając (w wieku ok. 35 lat) został potrącony przez lokomotywę podążającą do Zielonej Góry do Czerwieńska. Mężczyzna doznał ciężkich obrażeń ciała i zmarł w drodze do szpitala.

(M7)

- * "Gangi" walczą o stolki
- * Solidarność jest "różowa"
- * Wałęsę otaczają "wilki"

Kapitalizm jest korzystniejszy dla robotnika

Z Januszem Korwinem-Mikke, prezesem Unii Polityki Realnej rozmawia Bogdan Kuncewicz

— Napisał Pan książkę — „Ratujmy Państwo”. Jest aż tak źle? — Z krajem nie jest źle, z państwem jest źle. Najbardziej denerwują mnie posunięcia antyliberalnego typu: popiwki, podniesienie cel, regulacja kursu dolara przez państwo. Te posunięcia potocznie określa się mianem: liberalne. Gdyby powiedziano, że chcą trochę naprawić komunizm i przejść na demokrację, to wszystko by było w porządku.

— Czy w takim razie można powiedzieć, że naszym politykom brakuje profesjonalizmu?

— Nie! Brakuje im ideologii. Uważam, że na ideologię, jedynym lekarstwem jest inna ideologia — odwrót. Dlatego też proponujemy ludziom, którzy są zmęczeni socjalizmem ideologicznie skrajnie antysocjalistycznym. Kongres Liberalno-Demokratyczny jest bez wątpienia partią. Ale Unia Demokratyczna czy też Porozumienie Centrum, to są „gangi”, a nie partie polityczne, ponieważ nie mają żadnej ideologii. Te „gangi” walczą o stolki, a potem realizują wygodną dla siebie politykę.

(Ciąg dalszy na str. 9)

Występujące w niektórych regionach kraju napięcia między polską większością i mniejszością cygańską oraz zabójstwo rodziny Huczków w Nowej Soli skłoniły nas do zainteresowania się problematyką cygańską w naszym regionie.

Zastrzegający sobie anonimowość przedstawiciel Cyganów dyżurował będzie przy redakcyjnym telefonie 710-77 we wtorek 13 sierpnia od 11.00 do 13.00

Czytelników zapraszamy do rozmowy

Śmierć polskich misjonarzy

Z Peru napływają szczegóły pełnionego tam morderstwa na dwóch polskich księżach, franciszkanach, Zbigniewie Strzałkowskim i Michale Tomaszku.

W nocy z piątku na sobotę do miejscowości Baryacoto w departamencie Ancash weszła licząca 20 osób grupa uzbrojonych mężczyzn. Zatrzymała ona dwóch polskich księży, włoską zakonnice, miejscowego wójta i jego zastępcę. Wszyscy oni zostali umieszczeni w samochodzie wywiezieni około 20 km od Baryacoto, gdzie zostali zamordowani z zimną krwią strzałami w głowę. Oszczędzono tylko włoską zakonnice, która dotarła na piechotę do najbliższego miasteczka Huera i poinformowała o tym bestialskim czynie władze. Wyraża się przekonanie, że zabójstwa dokonała organizacja „Świetliki Szlak”, zła niem której usunięcie z Peru wszy stich obokrajowców niosących pomoc ludności peruwiańskiej, pomo że w obaleniu rządu.

(AP)

Reggae w Gorzowie

Po raz piąty i... ostatni?

Wszystko na to wskazuje. Piąta, bądź co bądź — jubileuszowa — edycja festiwalu „Reggae nad Wartą” wypadła bardzo blado. Żenująco niski poziom muzyczny, a tak że wokalnych umiejętności zespołów sprawił, że poza garstką za wszelką cenę pragnących potańczyć — widownia występami włas ctywie się nie interesowała. Normal na zabawa w strażackiej remizie.

Pierwszy, piątkowy koncert — ni przypiął ni przylątał — otworzyła kilkunastoosobowa grupa młodych wyznawców Krisny, swymi bożaj jedynym w repertuarze, ale za to trwającym dobre trzydzieści minut, przebojem „Iare, hare”. Bez wątpienia jakąś uprawę w uprawianiu tej muzyki, a także w płasach w jej rytm mają, odnośtem jednak wrażenie, że dużo więcej zaangażowania wkładają w handel książkami — towar potrafią naprawdę zachwalać ze znanstwem i przekonaniem. Tyle, że te ceny...

Po estradowym występie buddy stów na scenie amfiteatru chwilę kręcił się taki nieduży z brodą i w czapeczce — w trakcie też tego kręcenia (przez cały czas gdzieś z tyłu i bokiem, albo tyłem do widowni) mruczał coś do mikrofonu, czy to jednak przyczyną ziej dykcji, ogólnego zmęczenia, czy też kiepskiej jakości aparatury nagłaśniającej — nikt nie wiedział o co właściwie mu chodzi. Po kilku minutach dni jednak spokój, a na estradzie od tej chwili zaczęło wszechwładnie królować... nie, nie reggae, ale nieludzkie wprost rzepolenie i kolec muzyka w najgorszym wydaniu. Nawet „Syjon” i „Daab” za grały dużo poniżej swych możliwości, co świadczyć może tylko o

(Ciąg dalszy na str. 2)

"Stilon" przed szansa

Cudowne prostokąty

Po taśmach magnetofonowych i dyskietkach, które na jakiś czas stały się bestsellerami na polskim rynku, przed gorzowskim „Stilonem” (ścieśiej: przez Zakładem Materiałów Magnetycznych funkcjonującym na jego terenie) — kolejna szansa. O ile wszystko ułoży się pomyślnie, produkowana tu będzie kolejna techniczna nowinka. (Chodzi o prostokątną płytkę (wymiary 5x8 cm), wykonaną z tworzywa PCV, z nanie-

(Ciąg dalszy na str. 2)

ATRAKCYJNA RATALNA SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW w zielonogórskim

POLMOZRYCIE

W kilka miesięcy do własnego, nowego samochodu

ZAPRASZAMY

szczegóły na str. 10

Na początek korowód



Wczoraj barwnym korowodem rozpoczął się w Zielonej Górze Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Pieśni i Tańca. Fot. KRZYSZTOF MĘŻYŃSKI

PAP-em PO MAPIE

Serbowie chcą walczyć

BELGRAD. Dwie osoby zostały zabite w sobotę wieczorem w Chorwacji w wyniku ostrzelania z moździerzy przez ekstremistów serbskich wioski Hrastovica, na południowy wschód od Zagrzebia. Jedną z ofiar jest kamerzysta chorwackiej telewizji.

Wzajemna nieufność między Serbami a Chorwatami uniemożliwia dalszą wymianę jeńców wojennych, przetrzymywanych przez walczące strony. Do pierwszej wymiany jeńców, zorganizowanej za pośrednictwem komisji nadzorującej przerwanie ognia, doszło w sobotę w chorwackim miasteczku Vinkovici.

Fytani przed dziennikarzy żołnierze serbscy opowiadają się za dalszą walką.

Liban: zwolniono dwóch zakładników

BEJRUT. Wczoraj w Bejrucie zwolniono francuskiego zakładnika Jerome Leyrauca. Również wczoraj poliracka Organizacja Sprawy Wiedliwości Rewolucyjnej uwolniła kolejnego zakładnika — Amerykanina Edwarda Tracy.

Organizacja Sprawiedliwości Rewolucyjnej opublikowała najpierw komunikat zapowiadający uwolnienie, że cztery godziny później 60-letni Tracy znalazł się na wolności. W rękach porwawczych znajdował się blisko pięć lat.

Krwawa sobota na Madagaskarze

ANTANANARYWA. Co najmniej 11 osób zostało zabitych a ponad 200 rannych w sobotę w stolicy Madagaskaru, Antananarywie, gdy gwardia prezydencka otworzyła ogień karabinowy do demonstrantów domagających się dymisji szefa państwa, Didiera Ratsiraki. W tłum rzucono także granaty. Informację o ofiarach podała agencja AFP przedstawicielce Małgaskiego Czerwonego Krzyża.

Wczoraj rano dziesiątki tysięcy demonstrantów zebrało się znowu pod pałacem prezydenckim. Do zebranych wygłosili przemówienia czołowi działacze opozycji.

Chiny będą świecić przykładem

PEKIN. Chiny wyraziły gotowość podpisania układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Jak poinformowała w sobotę agencja Xinhua, premier Chin Li Peng w rozmowie z przebywającym z oficjalną wizytą w Pekinie premierem Japonii Toshiki Kaimi oświadczył, że Chiny podejmując decyzję w tej sprawie chcą swym przykładem zachęcić do całkowitego zakazu i zniszczenia broni nuklearnej.

Porachunki między białymi w RPA

VENTERSDORP. Uzbrojone bojkoty białych ekstremistów usiłowały nie dopuścić w piątek prezydenta RPA A.F. de Klerka do wygłoszenia przemówienia w miejsczku Ventersdorp, 300 kilometrów na zachód od Johannesburga. Doszło do starć z policją, w czasie których użyto broni. Trzy osoby zostały zabite a około 50 rannych.

Bojowkarze należeli do faszyzującego ugrupowania afrykańskiego ABW (Afrikaner Weerstandbeweging). Wszyscy trzej zabici w starciach z policją byli członkami tego ugrupowania.

Skinheadzi napadli na Cyganów

PRAGA. W nocy z piątku na sobotę dwudziestoosobowa grupa skinheadów napadła na klub cygański w Hradcu Kralowem, śmierć raniąc jednego z uciekających Cyganów.

Jest to kolejny z rosnącej listy incydentów rasistowskich, których ofiarami stają się, zwłaszcza w Czechach — na Słowacji rzadziej — obywatele narodowości cygańskiej. Publikowane ostatnio wyniki listy spisowskiego dowodzą, że prawie pół miliona Cyganów czechosłowackich ukryło swą narodowość z obawy przed dyskryminacją społeczną i zawodową.

Polisario obawia się ataku

ALGIER. Partyzanci ruchu Polisario, walczącego o niepodległość Sahary Zachodniej, oświadczyli, że na terytorium tym rwa obecnie zakrojona na szeroką skalę koncentracja wojsk marokańskich przygotowujących się do nowego ataku na pozycje Polisario.

Nie ma żadnych oficjalnych doniesień na ten temat z Rabatu, ale na początku tygodnia podano tam, iż armia marokańska podjęła akcje zbrojne przeciwko „terrorystom” na Saharze Zachodniej. Terminem tym władze marokańskie określają ruch Polisario.

Groźba głodu na Ukrainie

KIJÓW. Władze ukraińskie zakazały w sobotę prywatnym obywatelom wywozu zboża, mąki i innych artykułów z tzw. koszyka chlebowego do pozostałych republik radzieckich.

Jednocześnie rząd przywrócił system kartkowy dystrybucji towarów i polecił milicji ustanowić 95 nowych granicznych punktów kontrolnych oraz 195 ruchomych jednostek granicznych.

Dotychczas tylko republiki nadbałtyckie wprowadziły niezależną służbę graniczno-celną.

Pogrzeb jeńców ze Starobielska

CHARKÓW. W sobotę w Piłichatkach koło Charkowa polska delegacja państwowa wzięła udział w uroczystościach pogrzebowych szczątków polskich jeńców wojennych z obozu w Starobielsku, rozstrzelanych w 1940 r. przez NKWD, ekshumowanych przez specjalnie w tym celu powołaną mieszaną komisję polsko — radziecką.

W składzie delegacji znaleźli się m. in.: Lech Kaczyński — minister stanu ds. bezpieczeństwa narodowego — w imieniu prezydenta RP i Krzysztof Jan Zabiński — minister — szef urzędu Rady Ministrów — w imieniu rządu RP.

Zjazd Polskiej Unii Ekologicznej

WARSZAWA. Z udziałem przedstawicieli organizacji terenowych obradował 10 bm. w Warszawie I Zjazd Polskiej Unii Ekologicznej Ugrupowania, które zgłoszono 12 czerwca br. do ewidencji partii politycznych. Zostało utworzone głównie przez działaczy Ligi Ochrony Przyrody, Polskiego Związku Działkowców, Polskiego Związku Wędkarskiego, Polskiego Związku Pszczelarskiego oraz Polskiego Związku Łowieckiego.

Częstochowa przed wizytą papieża

W 24 częstochowskich kościołach rozpoczęły się wczoraj trzydniowe przygotowania katechetyczne uczesników VI Światowego Dnia Młodzieży. Spotkania prowadzić będą kardynałowie i biskupi w 16 językach dla młodzieży z Zachodu i ze Wschodu.

Sześć pociągów z ZSRR przyjechało wczoraj przed południem do Częstochowy. Na godziny popołudniowe i wieczorne zapowiedziano przejazd 5 dalszych. O godzinie 10 dnia Częstochowa przyjmie około 23 tys. pielgrzymów z Ukrainy, Białorusi, Rosji, Litwy.

Większość pielgrzymów udaje się wprost z dworca do sanktuarium na Jasnej Górze.

Ograniczenie ruchu kołowego, tylko w centrum Częstochowy, nastąpi jutro od godziny 23.00 i trwać będzie do godziny 8.00 rano dnia 16 sierpnia. Pozostała część miasta będzie dostępna dla ruchu kołowego.

Na skrzyżowaniach usytuowane są posterunki policji ruchu drogowego, które w razie potrzeby wskażą objazdy. Miasto ma być odpowiednio oznakowane znakami drogowymi, informującymi o czasowych zakazach ruchu.

Reggae w Gorzowie Po raz piąty i... ostatni?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Jednym — przestało im zależeć, przestały się rozwiać. Jeszcze parę koncertów, trochę forsy wpadnie — i cześć. Nie ma właściwie w ogóle o czym mówić. O ile jeszcze dwa lata temu można było przy najmniej dyskutować o walorach artystycznych festiwalu — to dziś da się powiedzieć już tylko jedno: „Reggae nad Wartą” stało się ostatnim gwóździem do trumny, w której pochowano ambitne polskie reggae.

Piszę ambitnie, bo tak w ogóle to — jeszcze czas jakiś pewnie będzie grać się tę muzykę. W końcu przy czymś trzeba robić zabawy w remisach.

Inna rzecz, że jakość wykonania muzycznych praktycznie dla widzów szybko przestała mieć jakiegokolwiek znaczenie — po pierwszych dwóch godzinach koncertu publiczność była już tak upojona dostępnym wszędzie piwem — a jej część także „trawką” — że na muzykę tak naprawdę mało kto zwracał uwagę. Po północy na scenie spokojnie można było postawić radio...

WŁODZIMIERZ OPANOWICZ

"Stilon" przed szansą Cudowne prostokąty

(Ciąg dalszy ze str. 1)

sionym nał pastkiem magnetycznym, która — jako karta magnetyczna — zrewolucjonizuje krajowy przemysł telefonyczny. Choć Ministerstwo Łączności i Poczta Polska nie wybrały jeszcze producenta rozważając także rozwiązania przedstawione przez dwie zagraniczne firmy — za padła już decyzja o potrzebie wytwarzania kart magnetycznych w kraju. Tytułem eksperymentu w Polsce zainstalowano już pierwsze automaty telefoniczne dostosowane do tych kart i mające homologację. Funkcjonują one w Warszawie, a pojawiają się też w Częstochowie.

Choć żadne zamówienia nie dotarły jeszcze do Gorzowa, „Stilon” już wykonał wstępny partię kart magnetycznych i — jak twierdzi kierownik Zakładu Materiałów Magnetycznych Krzysztof Piskowski — udał się im „rozgrzyć” jej strukturę oraz... zastosowanie nie tylko w tego rodzaju, po przetestowaniu okazało się bowiem, że te prostokątki mogą służyć także jako karty klubowe, parkingowe, oraz mogą być przydatne w wypóżyczalniach kasety wideo, a także w... bankach jako karty kredytowe. W przypadku zainstalowania w Gorzowie bankomatów, o których coraz głośniej, zaopieczowanie byłoby więc tuż za bramą...

Zakład Materiałów Magnetycznych czeka na sygnał rozpoczęcia nowej produkcji. Z informacji, które dotarły do Gorzowa wynika, że istnieje je szansa sfinansowania eksperymentu telefonicznego z kredytów zagranicznych uzyskanych przez Polskę. (maz)

Kuroń w roli głównej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Podczas wiecu zaprezentowali się wszyscy (z wyjątkiem przebywającego w urlopie Bogdana Wiatra) kandydaci UD w wyborach parlamentarnych: Bogdan Kaczmarek, Jerzy Wierchowicz, Andrzej Pawlik, Władysław Biernat, Mirosław Kluk i Wojciech Szczepanowski. Niektórzy z nich znakomicie radzili sobie podczas licytacji grafik i plakatów gorzowskich artystów oraz książek Jacka Kurońa. Dochód z aukcji zasilił konto domu dziecka. Organizatorzy zebrali kilkadziesiąt podpisów popierających kandydatów.

Darmowa „kurońówka” przyciągnęła i rozlewna przez żołnierzy-saperów, smakowała, chyba wszystkim szczególnie za tym, którzy mieli szczęście w niej znaleźć... so lidny kawałek białej kiełbasy. Po uwarunkowane sh w wóbrze (o programach raczej się nie mówiło) uznać należy za bardzo obiecający początek wyborczej rozgrywk w regionie gorzowskim. Jak od powiedzia konkurencji? Kuroń jest tylko jeden... (jas)

UWAGA ! OSZUST !
Ostrzegamy przed działalnością Silvio Ingo Muellerem, urodzonego 24 lipca 1970 r. w Cottbus. Podróżuje on Polsce niebieską Ładą, nr. rej. ZDC 9-18 i przy pomocy takich ulotek namawia nałwniaków do wpłacania składek.

Klub Samochodowy "Rover" Dyrkacja dla Polski - Warszawa
40 lat ACR

Szanowni Państwo!

Pierwszy klub samochodowy Europy Zachodniej pomaga teraz również Wam w Polsce jeśli macie problemy z Waszym samochodem.

Pomagamy we wszelkich sytuacjach, obojętne czy chodzi o awarię silnika lub problemy z instalacją elektryczną. Pomagamy o każdej porze, w dzień i w nocy, w dni powszednie lub święteczne, a także w czasie weekendu: obojętne gdzie znajduje się Wasz samochód, na autostradzie lub na innych drogach.

Wtedy możecie do nas zadzwonić, a my posłamy się pomóc Wam w najkrótszym czasie. ACR omaga Wam również, jeśli w krajach zachodnich macie problemy z Waszym samochodem.

Pomagamy wszystkim: obojętne czy ktoś jest członkiem klubu lub nie

Naszym członkom oferujemy szeroki wachlarz bezpłatnych usług. A gdy kontyngent bezpłatnych usług został już wyczerpany, wtedy udzielamy członkom naszego klubu samochodowego pomocy po niższej cenie

Redaguj: ACR
Dyrektor: ACR
Wiceprez: ACR

ACR

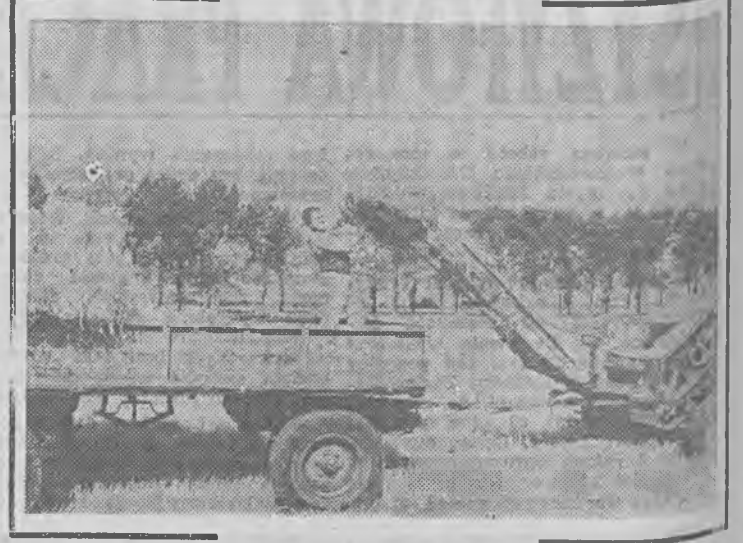
Rolnicy są oburzeni! Skup bez pieniędzy. Władze twierdzą, że nie jest tak źle SYZYFOWA PRACA CHŁOPA

(Ciąg dalszy ze str. 1)

stawiają analizy, z których wynika, iż cena winna być 2-krotnie wyższa. Dyrektor Mikołajczak uważa to za absurd. „Przecież na całym świecie — mówi — oscyluje ona właśnie w granicach 40 USD za q”.

Gorzowskie PZZ-y nie będą skupować żyta za własne pieniądze. Je go skup w całości prowadzi będą w ramach interwencyjnego działania Agencji Rynku Rolnego. Interwencyjny skup żyta, a także pszenicy (płatny 100 proc. wartości dostawy) rozpocznie się w Gorzowskiem we wtorek 13 bm. Zdaniem dyrektora Serebyńskiego z wydziału rolnictwa UW ilość przygotowanej powierzchni magazynowej w regionie jest w pełni wystarczająca na przyjęcie całego zebranego zboża, a pewne nadzieje na osłabienie finansowego ciśnienia w PZZ-ach związane są z planowaną wysyłką zboża do radzieckiego Worońska w ramach wymiany towar za towar.

Według szacunków Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubnieciech tegoroczne zbiory będą w regionie gorzowskim niższe o ok. 6 proc. Bardziej jednak niepokojącą jest informacja o jakości gorzowskich ziół, pochodząca z tego samego źródła. Badania wykazują, iż ziarno jest nie w pełni wykształcone i jego jakość jest niższa o blisko 49 proc. w stosunku do pożądanej. Nie należy się więc spodziewać do



Fot. MAREK WOŹNIAK

rzeczy w gospodarce rolnej. Można to zobaczyć odwiedzając i uświadomiacz z rolnikami we wsi Solec niedaleko Wołszyna. Urodzaj na zboże jak poinformowali jest lepszy niż w ubiegłym roku. Wydzielonej powierzchni magazynowej w regionie jest w pełni wystarczająca na przyjęcie całego zebranego zboża, a pewne nadzieje na osłabienie finansowego ciśnienia w PZZ-ach związane są z planowaną wysyłką zboża do radzieckiego Worońska w ramach wymiany towar za towar.

Według szacunków Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubnieciech tegoroczne zbiory będą w regionie gorzowskim niższe o ok. 6 proc. Bardziej jednak niepokojącą jest informacja o jakości gorzowskich ziół, pochodząca z tego samego źródła. Badania wykazują, iż ziarno jest nie w pełni wykształcone i jego jakość jest niższa o blisko 49 proc. w stosunku do pożądanej. Nie należy się więc spodziewać do

997 Komunikat policji

Zwężone zwłoki młodego mężczyzny znalezione w sobotę rano w spalonym samochodzie marki Żuk w Leśniewie Wielkim koło Zielonej Góry Ustalono, że dzień wcześniej mężczyzna ten przebywał dłuższy czas w miejscowym barze. Przypuszcza się, że postanowił przenoćować w samochodzie. Powodem pożaru był prawdopodobnie niedopałek papierosa. (AG)

Chwile grozy przeżyli pasażerowie niemieckiego samochodu opel omega, którym w sobotę kilka minut po północy jechali do Polski przez przejście w Olszynie. Na trzecim kilometrze od granicy zauważyli w świetle reflektorów jak z przyrodnych zarośli wyskakuje jakaś postać i rzuca się pod koła ich samochodu. Kierowca nie zdążył zahamować. Desperat, który wtargnął tak nagle na jezdnię zginął na miejscu. (MZ)

W sobotę ok. godz. 23 w Gozdnic, 24-letni, spragniony mężczyzna metalowym koszem wybił sklepową szybę, kradnąc... trzy butelki szampana. Sorawce zatrzymano za nim zadął dokonaj degustacji tego szlachetnego trunku. Odzyskano „mienie” wartości... 75 tys. zł. (AG)

GAZETA NOWA

REDAGUJE KOLEGIUM Redaktor naczelny — Andrzej Bucki; zastępca redaktora naczelnego — Konrad Stangiewicz i Mieczysław Witkiewicz, sekretarz redakcji — Maciej Szafranski; zastępcy sekretarza redakcji — J. Nowak, S. Smoląg, Andrzej Gajda, Zbigniew Gajda, Redakcja: Zielona Góra, al. Niepodległości 22 i piętro, tel. 710-77, fax 722-35 redakcja: Gorzów ul. Chrobrego 31 telefon 226-25, 271-49; Gorzów ul. Szwarczewskiego 11, tel/fax 33-29-11; Lubin ul. Armii Czerwonej 1 tel. 610-42-62-15. Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 i piętro, tel. 710-77, 710-78; Gorzów ul. Szwarczewskiego 11, tel/fax 33-29-11; Lubin ul. Armii Czerwonej 1 tel. 610-42-62-15. Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra al. Niepodległości 22 i piętro, tel. 710-77, 710-78; Gorzów ul. Szwarczewskiego 11, tel/fax 33-29-11; Lubin ul. Armii Czerwonej 1 tel. 610-42-62-15.

SUPEREXPRESS

5 ha ziemi IV klasy w całości lub na działki w Gorzowie — sprzedam. Gorzów, Półwiejska 4. 695-2b

SEGMENT młodzieżowy „Gaja” z łapczanem — tanio sprzedam. — 5w, tel. 331-515, w godz. 9.00-13.00. 300-GG

NOWO otwarta wypożyczalnia sukien ślubnych zaprasza do Chwałęc 71 k. Gorzowa. Gorzów, tel. 74-053. 301-GG

SPRZEDAM wszystkie części do forda escorta (także blacharkę). Z. Góra, ul. Wandy 23/3, tel. 618-47. N-74

Kol.

Markowi Pospiesznemu

Proszowi, GOZPN

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

zarząd, działacze i pracownicy Blura GOZPN B.O. 111

ZEZEM

Śmietnik za murkiem
 Za murkiem otaczającym schody prowadzące do Domu Towarowego w Szprotawie handlarze z pobliskiego placu zrobili sobie śmietnik. W czwartek widzieliśmy tam najróżniejsze odpadki. Stojące obok trzy kubły były przepełnione, a przy nich leżała beładnie sterta kartonów.
 Za wspomnianym murkiem znajduje się wykop. Może więc słusznie ktoś postanowił wyrównać ten dół odpadkami? W każdym razie cały ten bałagan dobrze widać ze schodów

Tego trzeba posłuchać

Już czwarty raz Żagań z ściągniętą gościnnością przyjmuje najlepszych z najlepszych wioślników z całego kraju. Są to młodzi ludzie ze szkół i uczelni muzycznych, którzy przygotowują się do polskich i międzynarodowych koncertów.
 Nad poziomem artystycznym warsztatów czuwa wybitny i uznany autor teatru muzycznego prof. Tadeusz Wroński. Natomiast pani prof. Jadwiga Kaliszewska jest duszą i "sprawcą" muzycznych spotkań. Warsztatami kieruje znany żagański pasjonat muzyki Stanisław Piñiuta, na co dzień dyrektor miejscowej szkoły muzycznej.
 A co z tego wszystkiego mają mieszkańcy Żagania?
 Mogą uczestniczyć w codziennych koncertach o godz. 11 i 15, w sali Purpurowej Żagańskiego Pałacu Kultury. Natomiast 12 i 16 bm. o godz. 11 odbędą się otwarte spotkania z prof. Tadeuszem Wrońskim.

Pomiar na granicy

Wykonując polecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych, w ostatnią sobotę i niedzielę lipca oraz 31 lipca i 1 sierpnia przeprowadzono na wszystkich przejściach granicznych Polski — ankietowy pomiar ruchu drogowego, pojazdów opuszczających obszar naszego kraju.
 Pierwsze dwa dni przeznaczono na ankietywanie tylko ruchu pasażerskiego, a w dwa pozostałe (31 lipca i 1 sierpnia) ankietyowano zarówno ruch pasażerski jak i towarowy.
 Kierowcy poszczególnych pojazdów mieli odpowiedzieć na pytania zawarte w specjalnie dla nich skonstruowanych mapkach, a pytania te brzmiały:
 1) jaki jest motyw twojej podróży,
 2) ile czasu spędziłeś w Polsce,
 3) ile osób znajduje się w samochodzie,
 4) ile czasu czekasz w kolejce na przejściu granicznym,
 5) ile wazy pojazd, a ile przewożony ładunek.
 Ankieterzy prosili też o naniesienie trasy podróży, na uprzednio przygotowane mapki Polski i Europy. Na pytania można było odpowiadać w językach: polskim, rosyjskim, niemieckim, angielskim i francuskim.
 Na terenie działania Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Zielonej Górze, nad całością prac czuwała MARIA PIOTROWSKA, a bezpośrednio prace wykonawcze w Olszynie i Łęknicy prowadzili pracownicy Rejonu Dróg Publicznych z Żar Gubińskie przejście graniczne

obsługiwane było przez pracowników Rejonu Dróg Publicznych z Krosna Odrzańskiego, pod kierownictwem inż. Eugeniusza Śmiejkowskiego. Pomiar trwał przez całą dobę. Dziś opisujemy właśnie gubińskie doświadczenie.
 W godzinach szczytu, który zwykle przypadał od godziny 9-tej do 18-tej, liczba pojazdów opuszczających nasz kraj wynosiła od 100 do 180 w ciągu jednej godziny. Zdecydowana większość to samochody osobowe, bardzo różnych marek. Nasze rodzime, trzeba przyznać ze smutkiem, znacznie odbiegały standardem od tych zachodnich. Stwierdzenie to jednak na pewno nie jest odkrywczym i wiemy o tym bez żadnych badań. Warto jednak, choćby na tym tle uświadomić sobie, że pogoń za Europą będzie długa. Nie jestem pewien, czy przyniesie ona korzystny dla nas wynik.
 W innych godzinach, ruch pojazdów był nieco mniejszy, a w godzinach nocnych czasem nie przekraczał liczby 30 pojazdów.
 Ale właśnie noca, gdy "osobowi" kierowcy odpoczywali, ich koledy z olbrzymich TIR-ów — pilnie obserwowani przez celników — sposobili się do dalszej podróży, obijając kierunek do niemal wszystkich krajów starego kontynentu.
 Różnica klasy — tak bardzo widoczna — przy osobowych pojazdach, tu już nieco się zacierała. Wiele polskich olbrzymów miało nawet wyższy standard. Wśród nich

TIR-y Zbigniewa Morawskiego, prezentowały się naprawdę okazale.
 Odprawy na gubińskim przejściu odbywały się bardzo sprawnie. Samochody nie dłużej oczekują na przejazd niż pół godziny. Ciężarowe, których odprawa jest bardziej skomplikowana, nieco dłużej. Ale i ich czas postoju nie przekracza trzech godzin. Gdy te parametry porówna się z innymi przejściami, to Gubin jawi się dla kierowców prawdziwą "Mekką".
 Szczególnie dobre wrażenie robi praca tutejszej Straży Granicznej. Podkomendni kapitanów Zbigniewa Kamińskiego i Jerzego Dąbrowskiego są dla wszystkich podróżnych bardzo uprzejmi. Odprawa w ich wykonaniu, jest szybka, ale jednocześnie bardzo stanowcza. Funkcjonariusze straży udzieliłi też ankietom pomocy, bez której bardzo utrudnione byłoby ich zadanie. W zamian otrzymali życzenia poprawy warunków pracy, bo te które w tej chwili mają, absolutnie nie są do zaakceptowania na dłuższy czas.
 Jaki cel przyświecał organizatorom pomiarowej akcji? Podstawowym zadaniem pomiaru, było zorientowanie się w skali ruchu pojazdów, oraz czy warunki drogowe są w określonych miejscach odpowiednie. Uzyskane informacje będą pomocne przy projektowaniu, nowych rozwiązań drogowych. Ale czy i kiedy te projekty będą zrealizowane — to już pytanie nie do ankieterów

Piotr Miechowicz

Handel przy autostradzie

Poważnym problemem stał się handel przy autostradzie w pobliżu Iłowej. Jak nas poinformował burmistrz Adam Gliński — zezwolenie na prowadzenie działalności handlowej mają tam trzy kioski usytuowane obok stacji CPN. Wszyscy pozostali handlarze nielegalnie. Radni uchwalili zakaz handlu. Postawiono odpowiednie tablice informacyjne.
 Natomiast po drugiej stronie autostrady, na pasie wyłączonym z ruchu, wolno handlować, ale po uiszczeniu opłaty. Praktycznie wygląda to tak, że kiedy niemiecki samochód podjeżdża do stacji paliw, to tzw. papierosnik przekazuje autostradę, sprzedaje sztangę papierosów lub niekiedy kilka sztuk, po czym wraca na swoje miejsce. I trwa zabawa w kotka i myszkę.
 "Mimo moich licznych interwencji w policji, nie ma mądrego, żeby zaprowadził tam porządek — mówi Adam Gliński. — Było tam dużo wypadków. Jeden handlarz wyskoczył pod samochód i zginął na miejscu. Stoją na jezdni i machają szlangami papierosów Tych, którzy przekraczają prawo trudno dziś ukarać. Każdy może stać z papierosami, ale czy znajdzie się świadka, który potwierdzi, że widział, jak określony obywatel sprzedawał papierosy? Takiego świadka się nie znajdzie. Toteż przy autostradzie panuje bezprawie. Zamierzamy powołać straż miejską, która zaprowadzi tam porządek. Najgorsze jest to, że jedni placą placówek, inni nie. To się musi skończyć".
 Pojechaliśmy na miejsce, gdzie legalnie konkuruje z nielegalnym Sprzedawca papierosów urządził okazyły stragan przy swoim samochodzie z numerem rejestracyjnym ZGF 77-35. "Hej, dziadku,

to ci pozwolił fotografować — krzyknął w naszą stronę. Oczywiście, toczy się walka o każdy kawałek miejsca. Ci, którzy mają tam kioski patrzą krzywo na rożna, które zabierają im klientów. Jeden z właścicieli kiosków miał podobno powiedzieć do nielegalnego papierosnika: "Dam 2 tysiące dolarów mafii w Gdańsku. Przyjadą i cię zabiją". Słowa te przekazał nam właśnie dotknięty nimi papierosnik.
 Nad nielegalnym miejscem handlu biegnie linia wysokiego napięcia. Tłok, ruch, rozgardiasz. Kobieta handlująca kiełbaskami mówi: "Jestem bezrobotna, mam czworo dzieci na utrzymaniu. Przyjeżdżam tu trzy razy w tygodniu ze Szprotawy. Placę dziennie 144 tysiące złotych do kasy Urzędu Gminy i Miasta Iłowa. To, że tu handluje nie podoba się tym, którzy mają budki".
 Po drugiej stronie autostrady trzy punkty handlowe mają umowę z Nadleśnictwem. Dzierżawa roczna wynosi 2 mln złotych. Fan Ryszard Bryński z Opola prowadzi różno "Zysk mam mały, bo większość ruchu odbywa się przy stacji CPN". Obok stoi drugi różno właściciela z Iłowej. Sto gramów kiełbasy kosztuje tu 6500 złotych. Właściciel powiedział: "80 procent dochodów zabierają tamci z drugiej strony, którzy nie chcą nie placą. Handlują całymi nocami. Ja handluję tu 10 lat i widzę, że panują komuchowskie układy. Krew mnie zalewa. Placę podatki, dzierżawę a wkłó handluje 20 ludzi i grosza nie placą".
 Tekst i fot. Zbigniew Ryndak

Egzotyczny folklor w Żarach

16 bm. o godz. 17 w parku przy Żarskim Domu Kultury wystąpią zespoły folklorystyczne "HUHHOT" z Chin i "RAJAVINIT" z Tajlandii.
 Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych.

Smutne tematy spółdzielczości wiejskiej

Kiedy 1 kwietnia br. odszedł na emeryturę długoletni prezes Gminnej Spółdzielni w Krośnie Odrzańskim — Franciszek Dubicki — na wolne stanowisko powołano panią Mariannę Jamroz, która przez 24 lata była wiceprezesem do spraw rolnictwa. "Najwięcej troski będą sprawy związane z rolnictwem — mówi p. Marianna Jamroz. — W minionych latach kupowaliśmy od rolników rocznie 2 tysiące ton zbóż, 700 ton żywności. Po zboża jeździło się na pola wprost pod kombajny. W tym roku zaczęliśmy skup żyta od października. Potrzebujemy 350 ton dla potrzeb własnego młyna. Kupimy też około 100 ton pszenicy, którą przerobimy w naszym młynie. Urwała się współpraca z Państwowymi Zakładami Zbożowymi. Najbardziej martwi mnie to, że mamy jeszcze do przemiału stare zboże w magazynie. Żywiec skupujemy również dla potrzeb własnej ma-

sarni. Niestety, rolnicy słusznie narzekają na brak zbytu płodów rolnych i trzody chlewnej. Nie może nadal pogłębiać się stagnacja. Największym nieporozumieniem jest to, że ograniczona została produkcja. Błędem było wypuszczenie ogromnej masy ograniczonego mięsa na polski rynek. W sposób niepokojący ciągnie się przygotowanie nowej ustawy o spółdzielczości. Niepewność nie sprzyja wydajnej pracy".
 Spółdzielnia zatrudniająca 106 osób obsługuje 26 wsi w gminach: Bytnica i Krosno Odrzańskie. W pierwszym półroczu obrotu wyniosły 12,5 miliarda złotych. "Uważam, że moglibyśmy utargować o wiele więcej zarówno w sieci detalicznej jak i na sprzedaży artykułów do produkcji rolnej, gdyby dochody ludności były większe" — powiedziała Marianna Jamroz.

Kradną nad Niestyszem

Nie ma tygodnia, by w którymś z ośrodków wypoczynkowych nad jeziorem Niestysz nie zdarzyła się kradzież. Namiotowi złodzieje grasują z równym powodzeniem w Niestyszach, jak i w Krzeczkuwie, Tyczyńcu czy Przelazach. Każdy tydzień przynosi minimum 5-6 zgłoszeń o skradzionych z namiotów rzeczach osobistych, sprzęcie turystyczno-pływacko-wędkarskim lub pieniądzech. Złodzieje kradną głównie nocą, najczęściej rozcinając namioty, bo odgłos rozsuwania zamków może obudzić właścicieli

Gina plecaki, piatwy, artykuły spożywcze, układane przez wczasowiczów między tropikiem a właściwym namiotem. Takie ulokowanie rzeczy ułatwia złodziejowi działanie, bo widać nie musi nawet dotykać namiotu. Lepiej więc, przynajmniej na noc, wartościowsze przedmioty zabierać do wnętrza. Ostatnio tylko na jednym polu namiotowym w Krzeczkuwie dokonano dwóch kradzieży. Policja złapała kilku złodziei jednak namiotowe kradzieże szerzą się w zaskakującym tempie.

(eska)



Handluje się nawet pod tablicą obwieszającą zakaz handlu.

TYGODNIK NOWOSOLSKI

Wydawcą jest Nowosolski Dom Kultury, redaktorem naczelnym Ryszard Wojewódzki, wspomagają go Marzanna Jasińska i Krzysztof Kokosiński. Ostatni, 23 numer pisma, podobnie zresztą jak poprzednie, został zredagowany w oparciu o teksty związane z regionem, obejmującym gminy Kożuchów i Nowe Miasteczko. Wzrost bezrobocia w Nowej Soli, pomoc holenderska dla miejscowego szpitala, praca prywatnej stacji benzynowej "Texaco", przygotowania w regionie do pielgrzymki na Jasną Górę, kłopoty z kolportażem prasy — oto niektóre aktualne tematy. Ponadto interesujący wywiad z Edwardem Klimukiem, przewodniczącym samorządu lokalnego gminy Nowe Miasteczko oraz tekst informujący o założeniach idei wspólnoty terytorialnej. Dwie strony zajmuje polemika na temat pracy radnych i Zarządu Miejskiego w Nowej Soli, ciekawa ale z pewnością zbyt obszerna jak na mały, biuletynowy format gazety. Poza tym: kronika policyjna, nieco bieżących informacji, kilka poświęcony propagowaniu żywności, krzyżówka, dwie kolumny zajmują sport i program TV.

Pismo, drukowane w technice czarno-białej, o statycznym układzie typograficznym i niewielkiej ilości fotografii, sprawia wrażenie pewnej monotonii, choć stara się na miarę swych skromnych możliwości dobrze służyć regionowi. Numer kosztuje tylko 500 zł. Jak oni to robią, nie mając wielkich ogłoszeń reklamowych, przynoszących zysk?

(Luk.)

Pożary lasów rezultatem głupoty

Miasta: Żary i Łęknica oraz gminy Żary, Trzebień, Przewóz i Lipinki Łużyckie — to obszar działania Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Żarach. W II kwartale br. zanotowano w tym rejonie 50 pożarów, które spowodowały straty w wysokości 682 mln złotych. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku wydarzyło się o 13 pożarów mniej, a straty są mniejsze o 357 mln złotych.
 Najwięcej pożarów miało miejsce w lasach (14). Straty w drzewostanie wyniosły 172 mln złotych. W lokalności mieszkalnych wybuchło 12 pożarów, a straty oszacowano na 87 mln złotych.

Niepokojąco wzrosła liczba pożarów w rolnictwie państwowym (6) oraz w środkach transportu (5). W analogicznym okresie zeszłego roku nie zanotowano podobnych pożarów.
 Głównymi przyczynami pożarów była w 26 wypadkach nieostrożność osób dorosłych. Podpalenia miały miejsce 12 razy.
 W bieżącym kwartale wybuchło już 45 pożarów, z tego 36 w lasach. Porzucony niedopałek papierosa, tła się zapalka to najczęściej wywołują lekkomyślność zbieraczy runa leśnego. Takie też były przyczyny wspomnianych pożarów w lasach.

(ZR)

Sezonowi złodzieje już w akcji

Zaczęło się lato i — niestety — pojawiły się pierwsze sygnały o kradzieżach na polach namiotowych i w ośrodkach wczasowych. Amatorzy cudzego mienia doskonalą się w swojej profesji z roku na rok. Kiedyś mieliśmy do czynienia z kradzieżami z namiotów, dziś złodziejaszko wie, by nie tracić czasu, kradną całe namioty. Wystarczy kilka minut i "akcja włamania" zakończona. Tak błyskawicznie zadziałali amatorzy cudzego mienia na polu namiotowym w Łągowie, wykradając 20-minutową nieobecność wczasow-

wiczów. Gdy turyści wrócili na miejsce biwakowania, nie znaleźli ani swoich rzeczy, ani namiotu.
 Sezonowi złodzieje interesują się również wczasowymi kawiarniami i mini-barami. W ubiegłym tygodniu nieznan sprawca włamał się do takiego właśnie mini-baru w Ołoboku. Także w ub. tygodniu, w środę na kempingu w Krzeczkuwie skradziono z namiotu rzeczy osobiste turystów i magnetofon. Kradzież to na pewno nie ostatnia. Zatem: bądźmy czujni latem.

(eska)

Jeszcze o fundacji zdrowia

Fundacja na rzecz Ochrony Zdrowia im. Księżnej Doroty w Żaganiu stała się faktem. Jest w tym zasługa nie tylko skromnej grupy założycieli, ale przede wszystkim tych, którzy wsparli Fundację finansowo.
 Pierwsza wspomogła "Westa" z Żagania, która przekazała 5 mln złotych. Holenderska grupa charytatywna podarowała sprzęt jednorazowego użytku, wartości 11.200 tys. złotych, który przekazany został przez Fundację szpitalowi w Żaganiu. Samorząd miasta ofiarował 20 mln. Prezes Władysław Niemiec w imieniu Spółdzielni "Pracy w Żaganiu" przekazał na konto Fundacji 10 mln złotych.
 Środki te pozwolą Fundacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej już we wrześniu br.

(r)

SPORTRTO

Grat Burzawa - są punkty Gorycz pierwszej porażki

Ze zmiennym szczęściem grały w trzeciej kolejce mistrzostw II ligi piłki nożnej drużyny Chrobrego Głogów i gorzowskiego Stilonu. Go...

STILON - ODRA WODZISLAW 2:1 (2:0)

1:0 - Burzawa (14 min.) 2:0 - Burzawa (45 min., karny) 2:1 - Konarewicz (59 min.)

STILON: Skupień - Dudziec, Krysiński, Ludniewski, Dragon - Kowalewski (83 min., Filas), Janczylik, Drożdż, Osiecki - Burzawa, Cieśliewicz (72 min., R. Babi).

ODRA: Jarkiewicz - Pawłowski, Cudnowski, Lasota, Karwot - Sosna, Wiecezorek (59 min., Praszynka), Kolańczyk, Wos (46 min., Konarewicz) - Wolny, Sawczuk.

Sędzią Witold Bagiński (Kalisz). Widzów 4.000. Czerwo na kartka - Pawłowski (Odra). Żółte kartki - Krysiński (Stilon) i Cudnowski (Odra).

Piłkarze Stilonu Gorzów odnieśli pierwsze zwycięstwo w nowej edycji rozgrywek II ligi. Odra Wodzisław, mimo ambitnej postawy, po...

gotowanych przez red. Marka Graczyka, relacje z Wyscigu w roku mistrzostw świata, w których w świetnym stylu triumfował znakomity kolarz - Lech Piasecki. Po...

Druga część meczu piłkarze Odry Wodzisław rozpoczęli w zupełnie innym stylu. Nie mając nic do stracenia, ruszyli do groźnych kontrataków. Wprawdzie optycznie przewagę nadal posiadał Stilon, lecz niewiele z tego wynikało, bo piłka omi...

(Ciąg dalszy na str. 8)

Centka i Trzeciak fetowani w Teksasie

Od tygodnia Redakcja Sportu wa PAP łączyła się z Uvalde w Teksasie, gdzie rozgrywano 22. szybowcowe mistrzostwa świata. Z dnia na dzień meldunki od...

Ostatni kontakt telefoniczny był najsympatyczniejszy: w nie dzielę rano dziennikarz PAP usłyszał radośnie wiesci od uszczęśliwionego trenera H. Muszczyńskiego:

— Niesamowicie nas tu fetują. Właśnie wybieramy się na przyjęcie u mera miasta, na które zaproszono ekipę aby uczcić wielki dzień polskich skrzydeł: Janusz Centka ma już na szyi złoty medal mistrza świata w najważniejszej - otwartej klasie szybowcowej. Janusz Trzeciak od czasu do czasu obraca w palcach cenny krążek otrzymany za swoją heroiczną walkę w klasie standard. Bacznie ogląda otrzymany właśnie medal...

Letnie 64. mistrzostwa Polski w pływaniu na 50-metrowym basenie poznańskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, zakończono po 4-dniowych zmaganiach. Najlepszym zawodnikiem MP - zgodnie z przewidywaniami - okazał się student amerykańskiego Uniwersytetu Iowa, a w kraju reprezentant Olimpij Poznań - Artur Wojdał. Zdobył on 5 złotych medali i jeden srebrny. Okazał się też najlepszym w klasyfikacji wielobojowej z 918 pkt.

Trzy medale Agaty

Wśród kobiet pięć medali: cztery złote i jeden srebrny zdobyła Alicja Pęczak (AZS AWF Gdańsk). W punktacji wielobojowej najwyżej oceniono rezultat wieloletniej Magdaleny Kupiec (Chemik Kędzierzyn - Koźle) 871 pkt., za nią sklasyfikowano Pęczak 856 pkt.

Zawodniczka Chrobrego Głogów Agata Jankowska, zdobyła złoty medal na 50 m st. grzbietowym wspólnie z Magdaleną Modelską (Stal Mielec). Czas obu zawodniczek 31,45. W wyścigu na 200 m st. grzbietowym A. Jankowska była druga z czasem 2:21,55. Zwyciężyła po pasjonującym finiszu Małgorzata Gawlas (Górniki Zabrze) - 2:18,55. O brązowym medalu zawodniczki Chrobrego na 100 m st. grzbietowym w pierwszym dniu MP, informowałyśmy w magazynie „GN”.

Również w dwóch ostatnich dniach mistrzostw nie zabrakło rekordów Polski w kilku kategoriach wieku. Tomasz Bialek (AZS AWF Warszawa) ustanowił rekord seniorów na dyst. 50 m st. klasycznym - 29,58, a na 200 m st. zmiennym Alicja Pęczak uzyskała 2:18,74. Magdalena Kupiec na 50 m st. klasycznym wymazała dotychczasowy rekord w kat. 15, 16 i 17 lat.

Największą rewelacją oglądano w finale wyścigu na 100 m st. klasycznym mężczyzn, a zwycięstwo w Dariuszu Jarzynu (Stal Stocznia Szczecin) w czasie 1:04,77 dało mu miejsce w reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy.

Najlepszy w „Lorraine '91” W zakończonych we Francji na lotnisku w Metz największych w świecie zawodach balonowych „Lorraine 91” żałoga Aeroklubu Śląskiego pod dowództwem Waldemara Ozgi zajęła pierwsze miejsce. Spośród 1050 balonów startujących w imprezie polski „Pewex” okazał się najlepszy po podliczeniu wyników przeprowadzonych 14 lotów w 5 konkurencjach.

Polscy piloci najprecyzyjniejsi

Trzy medale - dwa złote i jeden srebrny - oto kolejny piękny sukces polskich pilotów odniesiony w V samolotowych mistrzostwach Europy w lotnictwie precyzyjnym w Schochagen. Mistrzem Europy został Wacław Nycz, wicemistrzem Janusz Darocha, a drugi złoty medal wywalczyła Polska w klasyfikacji zespołowej.

Tak więc nasi piloci mają już w swym dorobku 49 medali zdobytych w mistrzostwach imprezach. Do pełnego szczęścia zabrakło więc oddanego Czechosłowakom brązowego medalu w klasyfikacji indywidualnej, gdyż wówczas z Niemiec Polacy przywieźliby jubileuszowy 50-ty medal. Do tego święta poczekać więc trzeba do listopadowych rajdowych mistrzostw świata. W ostatecznej klasyfikacji jeszcze dwóch Polaków znalazło się w czołowej piątce: Wacław Wiecezorek na czwartej, a Włodzimierz Skalik na piątej pozycji. Jedyne Ryszard Michałski, które mu wybitnie nie udało się lądować jest w drugiej dziesiątce, na 16 pozycji, zespołowo natomiast Polska zdecydowanie wyprzedziła CSRF oraz Niemcy.

Wacław Nycz, który po raz drugi z rzędu wywalczył tytuł mistrza Europy ma szczególny powód do zadowolenia. „W ubiegłym roku powiedziałem - zamierzam już zakończyć karierę sportową. Planuję ołowe jednak tak się ułożyło, że mogę nadal latać zawodniczo. Przed mistrzostwami czułem, że forma zwyknie, że tu będzie dobrze, choć nie jechałem na mistrzostwa, z tego świadczeniem, iż muszę zwyciężyć. Mniejsze w ścisłej czołówce w pełni by mnie usatysfakcjonowało. Tymczasem w tej trudnej imprezie udało mi bardzo dobrze”.

Ożywczy powiew z upalnych Włoch

Mile zostaliśmy zaskoczeni po powrocie młodych szczytników z Zagłębia Lubin z międzynarodowego turnieju piłki ręcznej, który miał miejsce we włoskim mieście Teramo, gdzie odbyła się już XIX edycja „Coppa Internamnia” uważanego za nieoficjalny klubowy juniorski Puchar Świata. Młodzi zawodnicy Zagłębia (rocznik 1976-77) zajęli w turnieju 3 miejsce, co jest z pewnością wspaniałym sukcesem w naszym, iż w imprezie tej wzięło udział 380 zespołów ze wszystkich kontynentów świata.

Drużyna Zagłębia znalazła się w bardzo silnej grupie obok zespołów z Jugosławii, Danii, Austrii, Francji oraz Włoch. Rywalizacja między „siódmkami” z tej grupy była na ogół bardzo zacięta, ale przebiegała jednak pod dyktando lubinian, którzy w pięciu eliminacyjnych meczach nie stracili punktu uzyskując imponujący dorobek bramkowy 75:29. Czwierćfinałowym rywalem Zagłębia była inna drużyna włoska Ravennese, odprawiona z kwitkiem 18:7.

W półfinale po emocjonującym meczu lubinianie ulegli reprezentacji Pragi 6:11 i zakwalifikowali się do tzw. „małego finału” czyli meczu o 3 miejsce. Rozgromili w nim kolejny zespół włoski H.C. Settale 26:8 zdobywając tym samym brązowy medal i okazały puchar.

Oto skład ekipy oraz zdobywcy bramek poszczególnych zawodników: Jarosław Mazur - 17 bramek, Damian Domeczek - 14, Krzysztof Kwiatkowski - 13, Przemysław Szejowski - 13, Tomasz Ho...

JACEK KARDELA



A po udanym turnieju - radosny przemarsz ulicami miasta. Powodów do ustytu nie było.

Edyta wraca do zdrowia

Zespół lekarzy - specjalistów od działy ortopedyczno-urazowego Okręgowego Szpitala Kolejowego we Wrocławiu wykonał pomyślnie kolejną, trzecią operację ciężko ranną w wypadku lotniczym 21-letniej Edyty Czajkowskiej - studentki specjalności lotniczej wrocławskiej AWF. Jak już informowałyśmy w ubiegłą niedzielę 4 bm., Edyta Czajkowska na zakończenie Europejskiego Zlotu Lotniczego w Oleśnicy wykonała ostatni skok ze spadochronem mogła go przyjąć z dziecięcym podrozachowaniem czasu spadochronu zahaczającego o kręcające się śmigło znajdującego się w pobliżu samolotu.

Jak poinformował dziennikarz PAP lekarz dyżurny Okręgowego Szpitala Kolejowego we Wrocławiu...

Polscy lekkoatleci wywalczyli drugi medal w 11. mistrzostwach Europy juniorów rozgrywanych w Saronikach. W chodzie na 10 km triumfował Hwa Markow (ZSRN) 41.12,2, srebrny medal wywalczył Grzegorz Miller (Polska) 41.13.00, a brązowy - Włoch Michele Dedoni 42.08.08.

Jednak jest medal

Jednak jest medal

KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

TRENER JANUSZ WÓJCIK ODKRYŁ KARTY

▼ 13 bm. o godz. 17 na stadionie w Pile zmierzą się towarzyskim meczu olimpijczycki Polski i Francji. Przed rokiem drużyny te rozegrały mecz. Jak będzie tym razem?

Trener „olimpijczyków” - Janusz Wójcik nie miał kłopotów z nominacją kadry na mecz z trójkolorowymi - poza jedną kwestią: w bramce nie może wystąpić 21-letni talent bramkarski z Pegotouru Debica Aleksander Klak. Na jego miejsce powołany został 19-latek z Pogoni Szczecin Radosław Majdan. Kto w Pile będzie rezerwowym jeszcze nie ustalono. Duże szanse ma 21-letni Robert Dziuba z LKS.

Oto skład „17” olimpijczyków na mecz z Francją: Radosław Majdan (Pogoń Szczecin), Tomasz Lapiński (Widzew Łódź), Tomasz Wądołch (Górniki Zabrze), Marek Bajor (Pegotour

Debica), Marek Koźmiński (Iłutnik Kraków), Dariusz Adamczuk (Pogoń Szczecin), Grzegorz Lewandowski (Wisła Kraków), Dariusz Gęsiar (Ruch Chorzów), Piotr Świerczewski (GKS Katowice), Jerzy Brzęczek (Olimpia Poznań), Tomasz Wieszczycki (LKS), Ryszard Staniak (Górniki Zabrze), Adam Grad (LKS), Wojciech Kowalczyk (Legia Warszawa), Grzegorz Mielcarski (Olimpia Poznań), Andrzej Juskiwert (Lech Poznań), Dariusz Szubert (Pogoń Szczecin).

Olimpijczycki zbiorą się dziś w Poznaniu skąd udadzą się do zajazdu „Mściwoj”, swojej kwatery przed meczem z trójkolorowymi.

Mecze piłkarskie Polska - Francja rozegrane zostaną na trzech frontach: 13 bm o godz. 13 w Gostyninie zmierzą się zespoły juniorów Polski i Francji. 13 bm o godz. 17 olimpijczycki (under 21) Polski i Francji zagrają w Pile, natomiast 14 bm o godz. 20 w Poznaniu stoczą towarzyską, najważniejszą batalię narodowe ekipy Polski i Francji.

JANUSZ NAWROCKI GRA W AUSTRII

▼ W ub. sobotę w drużynie katowickiego GKS 30-letni reprezentacja

cyjny pomocnik Janusz Nawrocki był jednym z głównych aktorów spotkania ze Stalą Stalowa Wola (jego zespół zwyciężył 3:0). 14 bm. Janusza Nawrockiego okłaskiwali będą poznający kibice podczas towarzyskiego meczu Polska - Francja, w którym podopieczni trenera Andrzeja Strzeliata zmierzają się z zespołem Michela Platinięgo.

Polski internacjonal J. Nawrocki otrzymał zgodę na transfer do drugoligowego austriackiego zespołu spod Wiednia - VfB Moedling.

BILETY, NA ME JUZ W SPRZEDAŻY

▼ 230 tys. biletów na mecz finałowe piłkarskich mistrzostw Europy rozproszonych zostanie przez organizatorów imprezy w Sztokholmie, Norrkoeping, Malmö i Goeteborgu. Bilety znajdują się w sprzedaży od 15 sierpnia br. Zdaniem gospodarzy mistrzostw sprzedaż potrawa zaledwie kilka dni, bowiem mistrzostwa 1992 r. wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród kibiców ze Szwecji i innych krajów.

- 62; colt GLX: 1984 - 43; mercedes: 200D: 1990 - 6,5 tys. DEM; 240D: 1978 - 28; 300D: 1978 - 38; VW: polo coupe: 1984 - 38; jetta: 1983 - 30; sirocco: 1982 - 28; passat: 1981 - 37, 1980 - 26; golf: 1980 - 25; opel: kadett: 1983 - 39, 1982 - 37, 1980 - 24, 1979 - 25; ascona 1.3 S: 1982 - 36; ford: scorpio: 1987 - 108; escort: 1983 - 40; taunus: 1981 - 23,5; fiesta: 1980 - 26,5; jada samara 1500: 1991 - 45; daihatsu cuore: 1988 - 62; nissan micra: 1985 - 40; renault 9C: 1985 - 48; peugeot 305D: 1984 - 43; 104 ZL: 1981 - 21,5; citreon GSA: 1983 - 14,5; dacia 1310: 1983 - 11,5; 1300: 1974 - 7; fiat ritmo: 1982 - 29, 1980 - 26; zastawa 1100: 1981 - 7,5; mazda: 1980 - 18

ZIELONA GÓRA

Fiat 126p: 1990 - 26,5-27, 1989 - 22,5-23, 1984 - 11, 1983 - 10,5, 1980 - 7, 1978 - 4,2. Samochody zagraniczne: fiat topu: 1991 - 135; trabant: 1988 - 10, 1986 - 11; VW golf: 1985 - 55, 1981 - 30, 1978 - 22, 1977 - 18; VW passat: 1990 - 195, 1983 - 35; opel ome ga: 1987 - 130; opel ascona: 1981 - 27,5; audi 80: 1981 - 36, 1980 - 29, 1979 - 28; mercedes 220D: 1977 - 29; mercedes 190D: 1985 - 160; VW derby: 1981 - 23; warburg: 1984 - 15; daihatsu charade: 1984 - 42; ford taunus: 1981 - 28; ford escort: 1986 - 54, 1984 - 55, 1980 - 20; citroen AX: 1988 - 75.

Samochody dostawcze: daihatsu: 1983 - 24; VW LT35D: 1990 - 53; VW bus: 1983 - 68.

GŁOGÓW

Fiat 126p: 1981 - 10,5, 1978 - 6, 1975 - 4,5; syrena bosto: 1983 - 7,5. Samochody zagraniczne: trabant: 1983 - 5,5; VW golf: 1975 - 18,5; VW passat: 1979 - 18; opel kadett: 1981 - 28,5; fiat ritmo: 1982 - 28,5; ford taunus: 1979 - 16; peugeot 405 GL: 1991 - 160. Samochody dostawcze: star 28: 1976 - 12; renault trafic: 1983 - 70.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Na największej w kraju giełdzie samochodowej w Lubinie, w sobotę rano spisano 320 umów, a przyjechało 1997 pojazdów. W najbliższy czwartek 15 bm., giełda będzie nieczynna.

W Gorzowie, Głogowie i Zielonej Górze odnotowano nieco mniejszy niż zwykle ruch i ilość zawartych transakcji. Wiadomo wakacje. Wszędzie więc powinno wrócić do normy za dwa tygodnie.

A oto jak przedstawiały się ceny wywoławcze na poszczególnych giełdach.

Table with columns for location (LUBIN, GORZÓW) and car models with their respective prices. Includes models like Fiat 126p, Mercedes 200D, VW Polo, etc.

ZARZĄDZENIE NR 18/91
PREZYDENTA MIASTA ZIELONEJ GÓRY
Z DNIA 6 SIERPNI 1991 R.

W SPRAWIE: zakazu umieszczania plakatów i hasel wyborczych na terenie śródmieścia Zielonej Góry.

Na podstawie art. 119 ust. 3 ustawy z dnia 28 czerwca 1991 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr. 59, poz. 252)

zarządzam co następuje:

§ 1

Zakazuje się umieszczania hasel i plakatów, związanych z kampanią wyborczą do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej na budynkach publicznych i komunalnych znajdujących się w rejonie zamkniętym ulicami: Drzewna, Plac Pocztowy, Jedności, Kasprowicza, aleja Wojska Polskiego, Bohaterów Westerplatte, Plac Bohaterów, aleja Niepodległości, Kupaiecka.

§ 2

W rejonie objętym zakazem plakaty i hasła wyborcze mogą być ekspozycyjne jedynie na tablicach ogłoszeń oraz za przeszkleniami wystawami i drzwiami za zgodą właściciela bądź za zgodą zarządcy nieruchomości.

§ 3

Osoby, naruszające zasady, określone w zarządzeniu podlegają karze grzywny do 1.000.000 złotych, przewidzianej w art. 136 § 1 ustawy z dnia 28 czerwca 1991 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz przepisach kodeksu wykroczeń.

§ 4

Nadzór nad realizacją postanowień zarządzenia powierzam naczelnikowi wydziału komunalnego oraz dyrektorowi ZGKiM.

§ 5

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w prasie lokalnej.

AK-1063

EXPRESS

BEŁKI stopowe „DZ-3”, kregi na studnie, studzienki, szamba, drut ocynk Ø 5 mm — z dostawą na plac budowy. Bobrowice 28A. tel. 82.

NOWO otwarta Hurtownia Spożywcza „SMAK” zaprasza do handlu wódek oraz producentów artykułów spożywczych. Drezdenko, I Brygada 1 (dawna baza RSZZ) AK-1074

SPRZEDAŻ piec gazowy „Mora” — nowy. Zielona Góra, tel. 632-52. 841-Z

KUPIE karpki szparagów. Zbigniew Stachowiak, Wojciech Różanki. 698-Zb

LEGALNA praca za granicą, 50.000 miesięcznie. Listem przesyłać zamówienie, dokładny adres. Odeńnek — przekazywanie pieniędzy. Duża koperta plus znaczek. 66-530 Drezdenko, skr. poczt. 10. 194-P

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 9 sierpnia 1991 roku odszedł od nas na zawsze w wieku 54 lat, mój najdroższy Mąż i mój ukochany Tataś, Brat, Zięć, Teść, Dziadek i Wujek, nieodżałowany Przyjaciel s. p.

Stanisław Kwiatkowski

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, 12 sierpnia 1991 r. o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.

B.O. 110

Pograżona w żalu żona z rodziną

USŁUGI

NAPRAWA telewizorów — przesłajanie. Zielona Góra, tel. 30-76, 608-65. 795-Z

AGENCJA „USŁUGA” prowadzi bank wolnych miejsc w wyjazdach zagranicznych. Zielona Góra, tel. 603-31 do 22. 766-Z

VIDEOFILMOWANIE. Zielona Góra, tel. 673-94. 763-Z

ZALUŻE, zamki, wyciszanie drzwi. Gorzów, tel. 320-165. 693-Zb

MAŁOWANIE, tapetowanie. Zielona Góra, tel. 66-639. 778-Z

DEZYNEKCYJA sklepów, restauracji, magazynów, mieszkań rewelacyjnymi środkami bezapachowymi, nietoksycznymi dla ludzi i zwierząt. Tel. Zielona Góra 615-42. 637-Z

ZALUŻE drzwi rozsuwane, tapicerka. Zielona Góra, tel. 72-992. 750-Z

RÓŻNE

UCZE niemieckiego. Zielona Góra, tel. 630-53. 813-Z

ARTYKULY wędkarskie atrakcyjne cenowo i gatunkowo poleca pa wilon „DANEK”. Głogów, Kosmonautów 113. A także: obuwie, zabawki, odzież. Codziennie do 19. 3396-C

P.H.U.P. „POLEX” zaprasza od dnia 09.08.1991 r. od godz. 16 do restauracji „DWORCOWEJ” i sklepów firmowych na dworcu PKP w Głogowie. 3393-C

WYNAJME pomieszczenia na hurtownię, wędę w spółkę. Głogów, tel. 33-25-09 do godz. 15. 3386-C

KASETY magnetofonowe — największy wybór, najniższe ceny — codziennie nowa dostawa. Oferujemy Hurtownia „INTERMIX” Zielona Góra, ul. Wawów 1 (budynki LOK wejście od podwórza). Oferujemy także kasety foliowane. Zapraszamy także. 724-Z

PRACA

AGENCJA ZATRUDNI pracowników. Nowa 501, 9 Maja 14/18 w godzinach. 10-14. 818-Z

KUPNO

KUPIE parcele w Zielonej Górze. Agencja Krawczak, Krótka 9 — Zielona Góra, tel. 59-77, 67-265. 789-Z

SPRZEDAŻ

ATRAKCYJNA uzbrojona działka budowlaną w Żarach, skory z lisów wyprawione — sprzedam. Złotnik 119 gm, Żary. 822-Z

SPRZEDAŻ lub wdzierżawę ziemi oraz sprzedam traktor MF-255 na gwarancji. Głogów, tel. 33-10-90. 3372-C

PRAKTYCĘ BX-20 — sprzedam. Zielona Góra, Ptasza 35/4. 817-Z

SPRZEDAŻ na raty — nową maszynę do lodów, produkcji NRD. Głogów, tel. 33-53-29 w godz. 10-18. 3378-C

ŻUKA białzaka i skrzyniowego. Zielona Góra, tel. 66-693. 755-Z

SPRZEDAŻ kiosk przenośny 15 m kw., namiot wojskowy 25 m kw. Chojnow, tel. 524. 3367-C

AUTO-MOTO

EURO Skoda Favorit — ciągła sprzedaż, natychmiastowy odbiór, wybór kolorów, ulgi podatkowe i celne, gwarancja. Eltor-Pol Zielona Góra, al. Zjednoczenia 108, tel. 621-79, 620-56, tlx 0433162, Szprotawa, ul. Przejazdowa 4, tel. 33-15, Sulejcin, ul. Dudka 15 a, tel. 20-95. 995-AK

MERCEDESY 207, 307, furgonetki — sprzedam. Międzyrzecz, tel. 23-85. 24-Mg

SPRZEDAŻ taniociąg URUSUS — C-360-3 P, przyczepę ciągnikową i zestaw maszyn rolniczych. Wiadomość: Gorzupia 3, koło Zagania, tel. Zagania 14-70. 2397-C

FIATA 126p — 1990 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 704-73, od 16. 825-Z

SKRZYŃNIE biegów 209 — sprzedam. Międzyrzecz, Swierczewskiego 149. 827-Z

LOKALE

OSOBY, które wysłały pocztą kupon-zgłoszenie, a nie otrzymały od powieży proszone są o pilny kontakt. Agencja Mirosław Krawczak, Zielona Góra, Krótka 9, tel. 59-77, 67-255. 738-Z

PÓL bliźniaka do małego wykończenia w Głogowie — sprzedam lub zamienię na mieszkanie własnościowe. Wiadomość: tel. 33-13-96 po 20. 3391-C

M-2 spółdzielcze zamienię na Kielce lub okolice. Zielona Góra, Zawadzkiego 61/18. 823-Z

M-3 lub M-4 — kupię. Zielona Góra, tel. 702-93. 830-Z

PILNIE i tanio sprzedam nowy dom jednorodzinny wraz z warsztatem 100 m kw., działka 33 ary, pozwolenie na budowę bocznicę ko lejowej. Możliwość prowadzenia handlu hurtowego towarami masowymi. Raftowicz Jan, Serby, Kolejowa 5, 67-200 Głogów. 3374-Z

POŁDZIELCZE M-3 w Kraśniku Lubelskim zamienię na podobne w Głogowie lub okolicy. Abramek Anna, 23-210 Kraśnik, ul. Oskara Lange 19/23. 694-Z

SPRZEDAŻ gospodarstwo rolne z zabudowaniami — 12 ha ziemi, Rzezczyca 15 k/Głogowa. Informacja — sklep. 3364-C

DO wynajęcia lokal handlowy 25 m kw. Centrum, Głogów, tel. 33-16-91. 3388-C

TANIO sprzedam pół domu w Ruszowicach. Tel. 33-42-04, po 16. 3351-C

MATRYMONIALNE

ATRAKCYJNA zielonogórzanka pozna pana do 39 lat. Adres: Zielona Góra 1, skrytka pocztowa 186. 809-Z

HALSZKA® ŻARY skrytka 12 Szczęśliwie kojarzy małżeństwa Działamy 10 lat Wysyłamy fotokatalogi Członkostwo bezterminowe Najniższe opłaty

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „NADODRZE” w Głogowie

posiada do zagospodarowania

NA DOWOLNE CELE DO PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI NASTĘPUJĄCE LOKALE UŻYTKOWE:

Table with 3 columns: Address, Area (m kw. p. u.), and Price. Lists various plots in Głogów and their respective values.

Warunki użytkowania: własnościowe prawo do lokalu lub najem

Oferty pisemne przyjmujemy pod adresem: Sp-nia Mieszkaniowa „Nadodrze” 67-200 Głogów al. Wolności 19 w terminie 7 dni licząc od daty ukazania się ogłoszenia.

Informacje dodatkowe można uzyskać — tel. 33-56-25 wew. 58 lub 59.

AK-1058



TELEWIZJA

PROGRAM I: 16.55 Aktualności, 17.00 Studio Lato, 17.15 Teleexpress, 17.30 Studio Lato, 18.00 Murphy Brown — serial USA, 18.35 Studio Lato, 18.55 Sąsiedzi — reportaż, 19.15 Dobranoc! „Przyrodzie” — film fab. w reż. Ingmara Bergmana

TELEWIZJA NIEMIECKA

ARD: 15.03 Dr Kildare: Verhaen gnistvolle Diagnose — film USA, 16.45 Der Doktor und das liebe Vieh, 17.25 Program regionalny, 20.15 Der Etappenhaus, 23.30 Das Faeheln einer Sommernacht szwedzki film fab. w reż. Ingmara Bergmana

ZDF: 15: Waldhaus, 17.45 i 18.20 Flia Fall fuer zwei, 19.30 Ruedekfahrt in den Tod, 22.20 Deutschland — Bilanz, 23.20 Das Haus der Lady Alquist — film fab. prod. USA

DFP: 14.15 Schatten der Vergan genheit — film krym., 17.20 Das Auge des Propheten — serial, 20 Die Rumpelkammer, 21 Zur Person, 23.10 Dubrowski (1) — film

TELEWIZJA SATELITARNÁ

PROGRAM II: 16.45 Powitanie, 17.30 Zwielerzota wokol nas, 17.30 „Cu domno lara” — serial USA, 18 Pro gram lokalny, 18.30 Przegląd kronik filmowych — Kroniki z cyklu: „Jeszcze Polska nie zginęła”, 19

RTL PLUS: 9.20 Holmes and Yoyo, 11 Show-Laden, 11.35 Dziká róža, 12.10 Buck Rogers, 13.10 Der Hammer, 13.35 California Clan, 14.23 Springfield Story, 15.10 Zew serca, 15.55 Chips, 16.45 Riskant — teleturniej, 17.10 Der preslsst heiss

17.45 Sterntaler, 18 Kobieta warta 7 milionów dolarów, 19.20 A-Team, 20.15 Szeł — serial krym USA, 21.10 Labirynth der Monster — horror USA, 23.30 Maennermagazin „M”, 0.05 Zwei Aasgeier — western

FILMNET: 9 Droga do Avonlea, 11 The big broadcast of 1937 — ko media muzyczna, 13 Kuzyni — ko media, 15 Obce ciało — komedia, 17 Anna Christie — film z Greta Garbo, 19 Smile — komedia, 21 Morderstwo noca — horror, 23 Fight for US — dramat, 1 The Chi na lake murders — film krym., 3 Ekspersi — film szpiegowski, 5 Niedobra macocha — film obyczajowy

SAT 1: 9.05 i 14.25 Szpital, 10.10 Peter Voss — bohater dnia — ko media krym. prod. niem., 14 Alf w baśniowej krainie, 15.10 Sąsiedzi, 15.50 Daniel Boone, 16.45 Cagney and Lacey, 17.50 Trzy dziewczyny i trzech chłopaków, 18.15 Bingo, 18.45 Dobry wieczór Niemcy, 19.15 Kolo szczęścia, 20 Trapper John, M.D. 21 Die Sennerin von St. Ka threin — film

SKY ONE: 7 Kot DJ, 9.40 Mrs. Pepperpot, 9.55 Playbunt, 10.10 Kreskówki, 10.30 Mister Ed, 11 Lucy Show, 11.30 Młodzi lekarze, 12 Mau de, 12.30 Młody i niecierpliw, 13.30 Sprzedaż stulecia, 14 Prawdziwe wyznanie, 14.30 Inny świat, 15.20 Santa Barbara, 15.45 Zona tygodnia, 16.15 The Brady bunch, 16.45 Kot DJ, 18 Different strokes, 18.30 Czarnowica, 19 Wiezy rodzinne, 19.30 Sprzedaż stulecia, 20 Miłosc od pierwszego wejrzenia, 20.30 Alf Kierowców: 13.08 Tańce minionej epo ki; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Aktu przy Hill Street, 1 The outer limits, 2 Skytext

PRO 7: 7.30 Sheriff Cade, 8.20 Niklaas, 9.10 Richmond Hill, 10 Der Magier, 11.45 Ein Grieche, erobert Chicago, 12.10 Bill Cosby Show, 13.25 Charro — western USA, 15.05 Captain Scarlet and die Rache der Mysterion; 15.30 Captain Future; 16.10 Der Junge vom anderen Stern — film sci-fi USA, 17 Vicki, 17.40 Ulice San Francisco — serial krym. USA, 18.30 Trick 7, 20.15 Duell im Atlantik — film USA, 22 Plain Clothes — Mord in der High — School — komedia krym. USA, 23.40 Starsky and Hutch — serial krym. USA, 0.40 The Wanderers — film USA

MTV: 10 MTV w kinie, 10.30 Paul King, 15 Mieszkania popołudniowa, 17 Coca Cola Report, 17.30 Przeboje, 18.30 MTV Prime, 19.30 Dial MTV, 20 Ray Cokes, 22.30 MTV w kinie, 23 Ray Cokes, 23.45 MTV — wiadomości noca, 24 Przeboje, 1 Kristiane Backer, 3 Wideo noca.

EUROSPORT: 14 Tenis — Kitzbuehel (finały), 16 Lekka atletyka, 19.30 Eurosport — wiadomości, 20 Mobil Motor Sport, 22 Boks, 23.30 Eurosport — wiadomości

RADIO

PROGRAM I: 5. 6.02, 6.30, 8. 10.02, 13. 14. 15, 16, 20, 21, 22 — wiadomości; 5.20 Gimnastyka poranna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6 — 8 Sygnały dnia; 8.15 Radio Biznes; 9 — 11.30 Lato z radiem; 11.30 Szkoła gadać...; 12.05 i 19 Z kraju i ze świata; 12.35 Radio Kierowców: 13.08 Tańce minionej epo ki; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Aktu przy Hill Street, 1 The outer limits, 2 Skytext

Radio dzieciom: 20.15 Koncert żywczeń; 20.45 Adam Grzymala-Siedlecki „Rok 1920”; 21.09 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka wśród przyjaciół; Willis Conover; 22.15 Liszt w operze; 23.15 Panorama świata; 23.25 Relacja ze spotkania młodzieży świata w Częstochowie.

PROGRAM II: 7. 11. 14. 20.45, 21 — wiadomości; 7.10 Muzyka muzyczna; 8 „Kwasno-słodko” — odc. ostatni; 8.20 Czas na jazz: 8.45 „Jasność” — odc. ostatni; 9 Radio najmłodszych: 10 Wakacje z muzyką; 11 Radio kontakt (tel. 44-72-75); 13 Muzyczny atlas Polski; Kurpie; 13.20 „Pamiętam jak dziś”; 13.40 Miniatury Piotra Czajkowskiego; 14.05 Zapiski ze współczesności; 14.20 Mistrzowskie wykonania muzyki chóralnej; 15 Album operowy: 15.30 Muzyczna promenada; 16 Etniczne podróże muzyczne: Mysłęc jak oni; 16.30 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 17.50 Ryszard Bugajski „Przyznaje się do winy” — (odc. 1); 18 Filharmonia radiowa; 19 Wirtuozna Sztuk Wszelkich; Agnieszka Osiecka; 19.30 Letni Festiwal Muzyczny; 20.50 Muzyka poważna; 21.25 Słuchowisko na letni wieczór; 22 Czas na jazz; 22.45 Josef Skvorczyk „Torchere” (1); 23.05 Koncert polski; 0.05 Musica noturna.

PROGRAM III: 5. 6. 7. 8. 9. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 9, 20, 21, 22, 23, 24, 1, 1.57 — wiadomości; 5 — 9.05 Zapraszamy do Trójki; 8.30 i 13 „Bactwo Rózy” — odc.; 8.45 Business news; 9.05 — 15 Słuchaj razem z nami; 10.05 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym „Salamandra” (ostatni odc.); 12.05 W tonacji Trójki; 14.10 Troche swinga; 14.50 Folk w pigulce; 15.10 Brum; 16 — 19.05 Zapraszamy do Trójki; 19.15 Muzyczna poczta UKF; 20 — 0.05 Trójka Bis; 20.10 Niecałe trzy kwadransy jazzu; 21.05

MEDYCZNE

GASTROSKOPIA BADANIE PRZELYKU. ZOŁADKA, DWUNASTNICY Zielona Góra, ul. Wyspiańska 13, Rejestracja 9.00-14.00 tel. 46-91 w. 36/45, oraz na miejscu

Gabinet badań USG dorosłych i dzieci Zielona Góra ul. Krosnińska 17A/41, tel. 637-08. Rejestracja w godz. 12.00 - 18.00. Wykonujemy badania: tarczycy, jamy brzusznej, piersi, ginekologiczno-polozniczne, gruczolu krokowego jader, serca. Gabinet Ginekologiczny - USG, cytologia 710-Z

NAJNOWOCZESNIEJSZA protetyka

korony mosty porcelanowe protezy szkieletowe INTER DENTAL W TEL. 28-485 ZIELONA GÓRA, UL. LECHITÓW 11, ZGUBY

ZGUBY

ZAGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Lucyna Kres zam. Zielona Góra, Ogrodowa 46/7. 832-Z

Girex

sp. z o.o. w Nowej Soli; ul. Pocztowa 3a
tel. 21-44, 27-78, tlix 432537, 433238



zatrudni na atrakcyjnych warunkach następujących pracowników:

- na stanowisko dyrektora administracyjnego, warunki:
wiek do 40 lat, wykształcenie wyższe ekonomiczno-prawnicze, znajomość języka zachodniego, prawo jazdy
- akwizytorów art. spożywczych i przemysłowych.

AK-1022



Rewelacyjny Masaż Odchudzający

z zastosowaniem aparatury
Firmy SUNGLIHT RFN
Każdy zabieg gwarantuje
obniżenie wagi ciała

Gabinet czynny
od godz. 10.00 do 18.00
tel. 66-227 Zielona Góra
ul. Jęczmienna 25

Zapraszamy

P.H.U.P. "POLEX"

Głogów, ul. Elektryczna 2,
tel/fax 333-276

poleca artykuły:

spożywcze, przemysłowe,
chemia, obuwie, sztuczne kwiaty,
konserwy, zabawki,
art. szkolno-papiernicze, m.in.:

- napoje gazowane 1.51-7.900,-
- kalkulatory na baterie-światło 70.000,-
- metkownicy 330.000,-
- kawa 27.500,-
- chałwa 30.000,-
- kostki do lodu 19.000,-
- słomki kolorowe 25 szt. 5.000,-
- fototapety 220.000,-
- mydło 1.200,-
- plecak 55.000,-

HURTOWNIA CZYNNA

w godz. 8.00-18.00
sobota 8.00-14.00

3393-C

PHU murbet

Głogów ul. Gallańska 13 (Dom Centum)
Ofertę w ciągłej sprzedaży:

CB Radio
President

Farby

Kleje

Tapety

Wykładziny

Autolornetki

zaprasza codziennie od 10.00-18.00
w soboty od 10.00-14.00

LUBUSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ

"LUBTOUR" W ZIELONEJ GÓRZE

ogłasza przetarg na sprzedaż:

- | | | | |
|-----------------|----------------|------------------------|-------------------------|
| • Żuk A 11 B | rok prod. 1989 | nr silnika 1093598 | cena wyw. 34.000.000,- |
| • Tam 170 A 11 | rok prod. 1980 | nr silnika 8017163 | cena wyw. 174.250.000,- |
| • Tam 190/A 11 | rok prod. 1985 | nr silnika 851006117 | cena wyw. 220.500.000,- |
| • Ikarus 256-55 | rok prod. 1983 | nr silnika 100883/080 | cena wyw. 188.725.250,- |
| • Ikarus 256-55 | rok prod. 1983 | nr silnika 1001083463 | cena wyw. 188.725.250,- |
| • Ikarus 256-55 | rok prod. 1984 | nr silnika 1001381/165 | cena wyw. 205.881.000,- |
| • Ikarus 256-55 | rok prod. 1984 | nr silnika 100384911 | cena wyw. 199.019.300,- |
| • Ikarus 256-55 | rok prod. 1986 | nr silnika 100384931 | cena wyw. 240.195.950,- |
| • FSO 1500 584G | rok prod. 1989 | nr silnika 426328 | cena wyw. 36.000.000,- |

Przetarg odbędzie się dnia 2.09.1991 r. o godz. 12.00,
w Hotelu "Leśnym" przy bazie Zakładu Transportu, ul. Sulechowska 37.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie
przedsiębiorstwa, przy ul. Sikorskiego 4,
od godz. 10.00 do 12.00, w dniu przetargu.

Drugi przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.00.

Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu względnie
wycofania pojazdów bez podania przyczyn.

AK-1070

Losy do nabycia w Zarach: ORBIS ul. Osadników Wojskowych tel. 23-21, GROMADA ul. Marchlewskiego 20 tel. 23-63

Loteria Fantowa

CENA LOSU 10.000,-

TELEWIZYJNA LOTERIA FANTOWA

WÓJT GMINY JERZMANOWA

Działając na podstawie art. 30 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (jednolity tekst w Dz. U. Nr 17 z 1989 r. poz. 99) zawiadamia o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu

OGÓLNEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA GMINY JERZMANOWA

Projekt będzie udostępniony w Urzędzie Gminy Jerzmanowa w dniach od 12 sierpnia 1991 r. do 2 września 1991 r. w godzinach od 9.00 do 14.00

W dniach 16 sierpnia 1991 r. i 26 sierpnia 1991 r. w godz. 9.00 - 12.00 autorzy planu będą udzielać wyjaśnień.

Dnia 2 września 1991 r. o godz. 12.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury odbędzie się publiczna dyskusja nad projektem planu. Zapraszam zainteresowanych do zapoznania się z projektem, wniesienia swoich uwag i wzięcia udziału w dyskusji.

AK-1072

UWAGA SKLEPY, HURTOWNIE

**WINA
I SZAMPANY**
prod. bułgarskiej
w oryginalnych opakowaniach
po cenach importera
poleca
Firma "MONIKA" z Krakowa

To pije
cały świat



Sprzedaj tylko dla
posiadaczy koncesji

Przedstawiciel Handlowy:
Zielona Góra
ul. Naftowa 6
tel 703-14

ITALBUD S.R.L.

BUDOWNICTWO OKIENNE Sp. z o.o.
46-775 ZIELONA GÓRA ul. Żelazna 22
tel/fax 630-63, tlix 0432175

Zakład Produkcji Ślusarki Okiennej
Zielona Góra produkuje
do pomieszczeń mieszkalnych,
biurowych, produkcyjnych.
Okna balkonowe, wystawowe,
drzwi wyjściowe oraz
ścianki działowe z profili stalowych
ocynkowanych pokrytych lakierem piecowym.

OKNA

Dowolne wymiary,
różne kolory,
niepalne z żaluzjami i bez.



OFERUJEMY
ZNICZE NAGROBKOWE
I ŚWIECE

BŁYSKAWICZNA PODAŻ
Z NOWO URUCHOMIONEJ
AUTOMATYCZNEJ
LINII PRODUKCYJNEJ

W ILOŚCIACH HURTOWYCH I DETALICZNYCH

45 WZORÓW
SZKLANE
GIPSOWE
KAMIONKOWE

DOSTAWA NA MIEJSCE TRANSPORTEM FIRMY
RABAT PRZY ODBIORZE TRANSPORTEM WŁASNYM
KONKURENCYJNE - NAJNIŻSZE W KRAJU - CENY!

ZAKUP U PRODUCENTA BEZ POŚREDNIKÓW

PAMIĘTAJ

BABIMOST ul. DWORCOWA 2 tel. 398

FILIA:

ZIELONA GÓRA
ul. WYCZÓŁKOWSKIEGO 2
tel. 704-42, 674-33



NA DEPTAKU

Osiedlowy „wyjec” rozbrzmiewa w każdą sobotę i niedzielę z monopolowego sklepu przy ulicy Jaskółczej...

Z DNIA NA DZIEŃ

LATO W „MROWISKU”

Codziennie, oprócz sobót i niedziel, od godz. 10 Spółdzielczolubeliani Dom Kultury „Mrowisko” przy al. Wojska Polskiego czeka na dzieci i młodzież...

ZEBRANIE CZŁONKÓW KPN

Rejon Konfederacji Polski Niepodległej w Zielonej Górze zaprasza swoich członków i sympatyków na zebranie, które odbędzie się jutro 13.08 w siedzibie KPN przy Starym Rynku...

Kram z koszykami



NA TROPACH DAWNEJ ZIELONEJ GÓRY

Kiedy w roku 1841 dr Wilhelm Levysohn obejmie redakcję „Tygodnika zielonogórskiego” (Gruenberg Wochenblatt), władze pruskie niechętnie patrzą na młodocześniego doktora...

Dawna restauracja „Ratuszowa” funkcjonowała przez wiele lat wg nasępującego schematu gastronomiczno-rybackiego: od rana do godz. 13 — distro z „królem”...

Płetwa rekina kontra mielony

W piątki, soboty i niedziele od godz. 21 „Sambuca” zamienia się w ekskluzywną dyskotekę. Nie płaci się za wstęp, nie ma tzw. bonów konsumpcyjnych...

W piątki, soboty i niedziele od godz. 21 „Sambuca” zamienia się w ekskluzywną dyskotekę. Nie płaci się za wstęp, nie ma tzw. bonów konsumpcyjnych...

W piątki, soboty i niedziele od godz. 21 „Sambuca” zamienia się w ekskluzywną dyskotekę. Nie płaci się za wstęp, nie ma tzw. bonów konsumpcyjnych...

W piątki, soboty i niedziele od godz. 21 „Sambuca” zamienia się w ekskluzywną dyskotekę. Nie płaci się za wstęp, nie ma tzw. bonów konsumpcyjnych...

Festiwalowy dzień

Dzisiaj o godz. 10 w amfiteatrze wystąpią „Mali Gorzowiaczy” oraz zespoły z Luksemburga i Słowacji. Do wspólnej zabawy na scenie Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Pieśni i Tańca...

W tym kartonie chyba się nie zmieszczę...



Sprostowanie

Koniec swawolnej sprzedaży...

...owoców i warzyw z samochodu powyżej 1,5 tony. (A nie — jak podaliśmy w czwartek — powyżej 2,5 tony). Przepraszamy. Jeśli nasza czwartkowa informacja umknęła czyjejś uwadze...

Kto pomoże dzieciom ze Sławy?

W imieniu grupy młodzieży organizującej obóz dla 50 dzieci z Państwowego Domu Dziecka w Sławie, o pomoc proszą Renatę Stremich i Iwonę Grzegorzewską. Obóz ma się rozpocząć już 24 sierpnia...

Czerwony kurek wraca do łask

Zakład Energetyki Ciepłej zapowiada koniec urekry. Dzisiaj rozpoczyna dostawę ciepłej wody. Nie oznacza to niestety, że nie przytrafia się drobne awarie. Jak przestrzega ZEC zakłócenia potrwają jeszcze tydzień.

«Tygodnik zielonogórski» dr. Wilhelma Levysohna

W latach czterdziestych „Tygodnik zielonogórski” należy do najbardziej lewicowo-demokratycznych politycznych gazet w Prusach. Profil, jaki nadał gazecie Levysohn, uczynił z „Tygodnika zielonogórskiego” organ politycznej opozycji postępowego mieszczaństwa niemieckiego...

Postępowy charakter i propolskie zabarwienie gazeta utraciła po śmierci Wilhelma Levysohna w roku 1871. Redaktor naczelny „Tygodnika zielonogórskiego” po

Advertisement for Grünberger Wochenblatt, 20th year, featuring a logo and text in German and Polish.

KINA

- „ESTRADA” — Hala Ludowa — 18 — Pająki (USA 15 l.), 20 — Taxi blues (fr.-radz. 15 l.)
„NEWA” — 17.30, 19.30 — Malone (USA 18 l.)
„NYSA” — 15.30 — Indiana Jones — ostatnia krucjata (USA 15 l.), 17.45 — Brazil (ang. 15 l.), 19.30 — Czary na Karabach (fr. 15 l.)
„WENUS” — 15.30, 17.30, 19.30 — Słaba furia (USA 15 l. premiera)

- BABIMOST — „Piast” — Rambo (USA 15 l.), Nietykalni (USA 18 l.)
BYTOM — „Mieszko” — brak programu
GUBIN — „Iskra” — Harry Angel (USA 18 l.), Imię Carmen (fr. 18 l.)
LEWA — „Słask” — Stowarzyszenie złoźcynów (fr. 15 l.), Vabank (pol. 18 l.), Vabank II (pol. 15 l.)
KARGOWA — „Światowid” — Czerwona gorączka (USA 15 l.), Obcy — decydujące starcie (USA 15 l.)
KOZUCHÓW — „Uciecha” — brak programu
KROŚNO — „Wzgórze” — brak programu
LUBSKO — „Patria” — Piramida strachu (USA 12 l.), Świadek mimo woli (USA 18 l.), Brazil (ang. 15 l.)
NOWOGROD — „Bóbr” — Pojazd księżycowy (USA 15 l.), Commando (USA 15 l.)
NOWA SÓL — „Odra” — Sami swoi (pol. 18 l.), Nie ma mocnych (pol. 18 l.), Wyznawcy zia (USA 18 l.)
SŁAWA — „Zeglarz” — Uciekinierzy (fr. 12 l.), Młode strzelby (USA 15 l.)
SZPROTAWA — „As” — Kod milczenia (USA 15 l.)
SWIEBODZIN — „Przyjaźń” — Gliniarz z Beverly Hills (USA 15 l.), Zdrada i zemsta (chiński 15 l.), Karate Kid II (USA 15 l.)
WOLSZTYN — „Tatry” — Skarb Atektów (USA 18 l.), Dzikie orchidee (USA 15 l.)
ZBASZYN — „Odra” — Kaczor Howard (USA 15 l.), Hell camp, Piekielny obóz (USA 18 l.)
ZAGAN — „Meteor” — Wykidał (USA 15 l.)
ZARY — „Pionier” — nieczynne

TEATR

- LUBUSKI TEATR w Zielonej Górze — 10, 18 — próby „Songi Brechta”
SZPROTAWA — „As” — Kod milczenia (USA 15 l.)
SWIEBODZIN — „Przyjaźń” — Gliniarz z Beverly Hills (USA 15 l.), Zdrada i zemsta (chiński 15 l.), Karate Kid II (USA 15 l.)
WOLSZTYN — „Tatry” — Skarb Atektów (USA 18 l.), Dzikie orchidee (USA 15 l.)
ZBASZYN — „Odra” — Kaczor Howard (USA 15 l.), Hell camp, Piekielny obóz (USA 18 l.)
ZAGAN — „Meteor” — Wykidał (USA 15 l.)
ZARY — „Pionier” — nieczynne

APTEKI

- DYZUR NOCNY PEŁNIA: Lubsko, ul. XX-lecia 77
Nowa Sól, ul. 1-go Maja 14
Świebodzin, ul. 1-go Maja
Wolsztyn, ul. 5-go Stycznia 18
Zielona Góra, ul. Wiśniowa
Zagan, ul. Pomorska
Zary, ul. Buczka 12

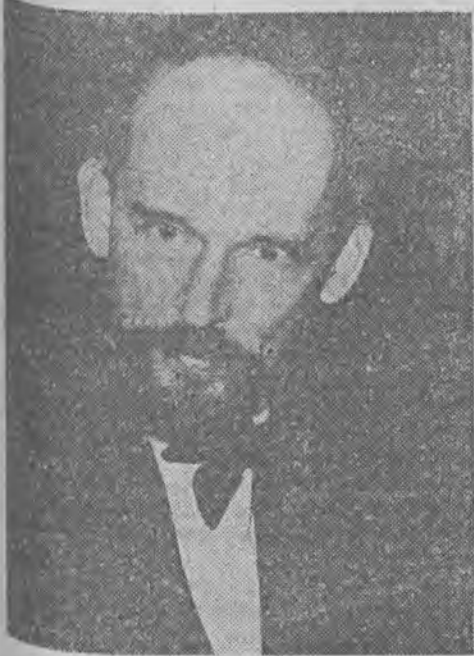
TELEFONY

- Pogotowie Policyjne 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Ciepłownicze 617-03
Pogotowie Wodn.-Kan. 994
Pogotowie Gazownicze 223-81
Informacja PKS 221-01
Informacja PKP 38-38
Szpital Wojewódzki centr. 42-61
Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw 652-23
Bank Informacji Usługowej 293-43

TAXI

- ul. Wyszyńskiego 52-37
ul. Podgórną 226-67
— dworzec 226-66
— bagażówki 228-25

Kapitalizm jest korzystniejszy dla robotnika



Fot. Michał Masłowski

(dokończenie ze str. 1)
Jeżeli mamy mieć demokrację, to musimy mieć demokrację, to jest głoszący np. na UD powinien być, czy ona będzie głosowała za zniżeniem podatku, czy też za podwyższeniem. Zarówno PC jak i UD nie dają odpowiedzi na te podstawowe pytania. Jeżeli ludzie będą głosowali na te "gangi", to świadczą jedynie o ich głupocie.
— Nie sądzi pan, że te "gangi" z reguły powstają w wyniku rażącej nierówności? Demokracji w pierwszym etapie jeszcze nie dojdzie?
— W Anglii też jest demokracja. Co prawda, formalnie nazywa się to monarchią, ale tak naprawdę jest to demokracja. Tam ludzie wiedzą o niej więcej, że konserwatyści be-

go. Kapitalizm jest korzystniejszy dla robotnika.
— Jaki jest pana stosunek do rządu J. K. Bieleckiego?
— Umiarkowanie negatywny. Jest niedobrze, że ten rząd nadużywa określenia: liberalizm dla poczynań, które w ogóle liberalnymi nie są. To jest olbrzymi minus. Plusem natomiast jest to, że mogły być rząd gorszy, całkowicie socjalistyczny. Pod płaszczykiem komunizmu on jednak trochę liberalizmu wprowadza. Solidarność dla nas jest organizacją "czerwonymi" powoduje zawsze jakąś podejrzliwość w naszym obozie.
— Solidarność jest organizacją "czerwoną"? Dlaczego?
— No powiedzmy "rozową". Jest to organizacja, która się posługiwana przez robotników, hasłami sprawiedliwego społeczeństwa. Solidarność wywalczyła, że jeżeli będą zwalniani grupowo, to ci zwolnieni będą mieli przywileje. Przepraszam bardzo. A jeżeli ja, przyciśnięty podatkami będę musiał zwolnić jednego pracownika. Dlaczego on nie ma tych samych przywilejów? To jest typowy przykład niesprawiedliwości. Oni walczą o sprawiedliwość społeczną, a my walczymy o sprawiedliwość normalną.
— Wcześniej powiedział pan, że PC i UD są "gangami". Czy Solidarność zdaniem pana też jest "gangiem"?
— Tak bym nie powiedział. Solidarność idąc do wyborów przynajmniej nie udaje partii politycznej. Tamci udają partii politycznej. Dlatego są to "gangi", które dbają jedynie o własne interesy.
— Jaki jest pana stosunek do Balcerowicza? Leszek Moczulski twierdzi, że jego reforma jest społecznie nieodpowiedzialna i gospodarczo szkodliwa.
— Z formą wypowiedzi się zgadzam. Natomiast mówię to z zupełnie przeciwnej pozycji niż pan Moczulski. Trzeba przede wszystkim skasować zasiłki dla bezrobotnych. Dlaczego mi ludzie pracujący mamy płacić te kilka procent naszej pensji na utrzymanie nierobów. Jeżeli ktoś może pojechać do Nowego Jorku i znaleźć sobie pracę, to również dobrze może w takim samym celu pojechać do Szczecina, bo praca jest. Tylko akurat w jego miejscowości nie ma, więc wyciąga rękę po zasiłek. W Ameryce co roku 20 mln ludzi zmienia stan, który jest wielkości europejskiego państwa. I dlatego Ameryka jest taka mobilna.
— Sądzi pan, że bezrobotni w Polsce, to przeważnie są "nieroby"?
— Ogromna większość. W Warszawie nie znajduje się choć jednego prawdziwego bezrobotnego.
— A przecież zasiłki w krajach o zdrowym systemie gospodarczym są czynnikiem bardzo istotnym?
— To jest demoralizacja ludzi. Ameryka jest bogata i ją stać by utrzymać murzyna, który dostaje zasiłek w czterech stanach i żyje sobie jak król. Ale demoralizacja postępuje szybko. Ameryka za pięć czy dziesięć lat przekaże się, że jej na zasiłki nie wystarczy. Szwedzi się przekonali i wycofują się pełną parą z socjalizmu. Szwecja była najbogatszym krajem po drugiej wojnie światowej. Obecnie ma większy dług na osobę niż Polska. To jest wyczerpanie!
— Co pan sądzi o Wałęsie jako o prezydencie?
— On się uczy... Ważne by się szybko uczył niż popadał w samozadowolenie. Widziałem się z panem Wałęsą kilkakrotnie i przy każdym spotkaniu mam coraz lepsze o nim zdanie. Po pierwszym spotkaniu byłem przerażony.
— Wiele osób podkreśla, że Wałęsa jest samotnikiem w działaniu.
— Wcale się nie dziwię. Otaczają go "wilki", które chcą wyszarpać jak najwięcej pieniędzy, okraść państwo. Pan Wałęsa nie zdaje sobie sprawy, ilu ludzi z jego otoczenia kradnie potworne sumy.

W rocznicę Cudu nad Wisłą

Wzdychającym: „komuno wróc”

PRANA MARSZ
Na barykadach Warszawy zdecyduje się los tej wojny, a wraz z nią los światowej rewolucji. Wierzę głęboko, że zwycięży proletariats rosyjski, który potem pójdzie naprzód ku stworzeniu wielkiego państwa komunistycznego — wieszczę! przewodniczący samowładczego Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski Julian Marchlewski. W 15 armii gen. Głoguba wydrukowano już ulotki informujące o zdobyciu stolicy.
A jednak 15 sierpnia 1920 roku, po zręcznym manewrze znanym jako Wierpcha wojska Piłsudskiego zatrzymały nad Wisłą "czerwony pochód na zachód".
Będąc pod Warszawą zaliczono później do najsławniejszych wiktoria, podobnie jak do zwycięstw pod Grunwaldem i Wiedniem. Historyk angielski Simon Goodenough umieścił Piłsudskiego w pantheonie najwybitniejszych strategów wojennych obok Ramzesisa II, Temistoklesa, Aleksandra Wielkiego, Cezara, Gustawa Adolfa, Kondusza, Napoleona, Wellingtona.
Rosjanie odeszli, towarzysze zostali jako typowa piąta kolumna. W 1921 roku pisał Lenin do polskiej sekcji Międzynarodówki: "Zwycięstwo władzy nad od wewnątrz w Polsce to olbrzymie zwycięstwo w skali międzynarodowej. Oto dlaczego na komunistach polskich ciąży odpowiedzialność wobec całego świata". Starali się usilnie sprostać owej odpowiedzialności przez całe niemal dwudziestolecie. Nawoływali do bojkotu plebisytu na Śląsku, podtrzymywali akcje partyzanckie na Pomorzu, zmierzające do przyłączenia ich do ZSRR, optowali za oderwaniem od Polski Górnego Śląska i Pomorza, za uznanie praw Gdańska do przyłączenia z Niemcami. Aresztowani za antypaństwowe, nierządki terrorystyczne działania, w ramach wymiany więźniów politycznych wędrowali do Kraju Rad. I cierpliwie czekali na zmianę sytuacji.
Taka szansa nadeszła w 1944. "W swych rachubach politycznych PPR wychodzi z założenia wkroczenia Armii Czerwonej na ziemie polskie" — nie ukrywał w styczniu tego roku Władysław Gomułka. W styczniu 1945 był jeszcze szczerzy: "Władcy raz zdobyte nie oddamy nigdy" — mówił w Moskwie do przedstawicieli innych organizacji politycznych — "Możecie jeszcze krzyknąć, że leje się krew narodu polskiego, że NKWD rządzi Polską, lecz to nie zawróci nas z drogi".
Cóż znaczyła dla polskich komunistów polska krew... Jakby na ironię manifesty TKRP z 1920 i PKWN z 1944 roku rozpoczynały się tymi samymi, jakże podobnymi od prawdy słowami: "nadeszła (wybiła) godzina wyzwolenia".
W sierpniu 1944 czekano w Warszawie na Armię Czerwoną w odmiennych niż 24 lata wcześniej nastrojach. "Czekamy ciebie czerwona zarzo, byś uwolniła nas od czarnej śmierci" — zapisał poległy w Powstaniu młody żołnierz AK Józef Szczepański. Potem skomentowała powstańca piosenka:
"Po drugiej stronie stali Rosjanie, co mieli pomoc nieść dla Polaka. Ruskim sposobem nas wykuli, taki był koniec chłopaków z AK".
Minęło blisko 45 lat. Trzeba było zwycięstwa "Solidarności", trzeba było o wyzwoleniu Ludów w całym ost-bloku, by zaczęto wreszcie konkretnie mówić o wyzwoleniu Polski z radzieckich klęskczy, o powrocie czerwonoarmiejców do domu. Do dzisiaj się z owym powrotem nie spieszą.
Przededniu kolejnej rocznicy bitwy warszawskiej warto przypomnieć, że w minionym siedemdziesięcioleciu wytrwale pracował nad ograniczeniem suwerenności państwa polskiego, kto wytrwale dążył do uszczęśliwienia nas na siłę radzieckim wojskiem i wzorowanym na radzieckim systemem politycznym. Warto przypomnieć nazwiska mniej lub bardziej aktywnych targowców XX wieku: agentów Kremla, jeszcze do niedawna patronów wielu polskich ulic i placów: Marchlewskiego, Dzierżyńskiego, Kona, Próchnika, Buczka, Warskiego, Fornalskiej, Wasilewskiej, Nowotki, Pradera, Lampego, Gomułki, Bieruta, Zawadzkiego...
Dla polskich komunistów nie Polska była najważniejsza. W ich ustach słowo "ojczyzna" brzmiało jak "rodzina".

Edward J. Mincer

Nieoczekiwane jest natężenie konfliktów etnicznych, także w Europie Zachodniej. Zwolennicy jednomyślnego traktowania historii mogą doświadczać frustracji; likwidacja układowo emitujących skąpaną Ideologię nie wyeliminowała wszystkich uwarunkowań społecznych, ekonomicznych i ideologicznych napięć konfliktów i wojen pojawiających się w różnych regionach Europy. Historycy, socjologowie, politycy mają problem do rozwiązania: co spowodowało renesans konfliktów etnicznych na starym kontynencie i jak trwałe są te konflikty?

Prawa mniejszości

Mniejszości narodowe są źródłem napięć społecznych, ideologicznych i kulturalnych. Przeprowadzone przez nas badania dotyczą mniejszości narodowych, dokładnie mniejszości niemieckiej. Wyniki uzyskane przez nas pozwalają ukazać niektóre aspekty podziałów etnicznych postrzegane przez studentów kilku krajów Europy Środkowej i Wschodniej i w nich doszukiwać się przesłanek obserwowanych napięć w Europie.
Studentów Polski, Witebska, Szombathely i Hradec Kralowé pytaliśmy o to:
a) jakich praw dla mniejszości niemieckich będą domagały się zjednoczone Niemcy,
b) jakie prawa mniejszości niemieckiej przyznają rządy wymienionych krajów: Czecho-Słowacji, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR,
c) jakie prawa mniejszości niemieckiej, zdaniem badanych studentów, powinny przyznać rządy wymienionych krajów?
Badania prowadzone były przed traktatowym uregulowaniem praw mniejszości niemieckiej w Polsce. Empiryczne ustalenia można porównać z uregulowaniami prawnymi.
Co ukazały wyniki sondażu socjologicznego?
Zjednoczone Niemcy będą oczekiwały od rządu Czecho-Słowacji przyznania mniejszości niemieckiej prawa tworzenia towarzystw kulturalnych, tworzenia szkół i wydawania gazet. Zdecydowanie skromniejszy procent badanych przewiduje, że zjednoczone Niemcy będą oczekiwały zgody rządu Czecho-

Słowacji na tworzenie przez mniejszości niemieckie kościołów, banków i partii politycznych. Studenci Hradec Kralowé spodziewają się znacznie niż inni studenci, że mniejszość niemiecka będzie w Czecho-Słowacji miała prawo do tworzenia wszystkich rodzajów instytucji gwarantujących zachowanie odrębności. Nie podzielają takiego poglądu studenci Szombathely.
Podobny rozkład odpowiedzi uzyskaliśmy, gdy pytaliśmy o to, jakich praw dla mniejszości niemieckiej w Polsce będą domagać się zjednoczone Niemcy. Tworzenie towarzystw kulturalnych znajduje się w pierwszym miejscu, na drugim wydawanie gazet, a tworzenie szkół na następnym. Dalsze pozycje zajmują kościoły, banki i partie polityczne.
W odniesieniu do każdego kraju badania przewidują takie same dążenia zjednoczonych Niemiec. Niewielkie liczebności w każdej grupie studentów, poza studentami Szombathely, wskazują na dostrzeżenie przez badanych zainteresowania zjednoczonych Niemiec losami mniejszości niemieckiej w Rumunii, podobnie wypowiadają się studenci o zainteresowaniu Niemiec położeniem mniejszości niemieckiej w ZSRR.
Najbardziej wstrzemięźliwi w wypowiedziach własnej opinii są studenci Witebska, a najbardziej otwarci studenci Szombathely. Zauważamy jedną osobliwość przekonań studentów. Uważają oni, że zjednoczone Niemcy będą oczekiwały od

(ciąg dalszy na str. 11)



Listy i polemiki

Nie bierzemy udziału

Są co najmniej trzy powody, oia których działająca na Ziemi Lubuskiej Partia Konserwatywno-Liberalna nie weźmie udziału w nadchodzących wyborach parlamentarnych.
1. Uchwalona przez parlament ordynacja wyborcza faworyzuje w sposób jednoznaczny (choć dla przeciętnego wyborcy niejasny) partię "starego porządku" i ugrupowania tzw. "oboza".
2. Liberalowie z zasady nie ubiegają się o władzę polityczną. Liberalizm najsukceszniej realizuje się praktycznie tam, gdzie jest najbliższe do każdego pojedynczego człowieka. Stąd liberalowie preferują działalność w gminach, samorządach, związkach terytorialnych, organizacjach gospodarczych i obywatelskich. Przypadek przejęcia władzy przez liberalne ugrupowanie premiera Bieleckiego (liberalne przynajmniej deklaracyjnie), odnotuje zapewne światowa literatura polityczna jako przypadek szczególny. Teoria i praktyka skuteczności działania takiego ugrupowania w społeczeństwie, które generalnie nie akceptuje — głównie z niewiedzy — podstawowych zasad liberalizmu wskazuje, że podjęta misja nie ma szans powodzenia. Oczywiście rządy można sprawować — ale już nie w zgodzie z fundamentalnymi zasadami filozofii, do której odwołuje się partia, z której rząd się wywodzi.
3. Przyznajemy, że nasz program wyborczy nie ma jeszcze szans na akceptację społeczną.
Aby wyprowadzić Polskę z kryzysu gospodarczego możemy zapro-

ponować jedynie bardzo twarde warunki: ciężką pracę, kilkuletni okres wyrzeczeń, ukrócenia warcholstwa strajkowego, rezygnację z socjalistycznych przywilejów, trud, iły i odzyskanie miły szybkich zmian i pozytywnych efektów. Nie jest to katalog hasel, który wyborcy zechcą dzisiaj poprzeć w głosowaniu. Na coś takiego mógł sobie pozwolić, bliski nam zresztą ideowo, Winston Churchill w czasie wojny i stanu zagrożenia istnienia W. Brytanii. Dostrzegamy oczywiście podobny stan zagrożenia w Polsce — wprawdzie nie wojenny a gospodarczy — co jednak może doprowadzić do upadku Państwa. Program Churchilla odbierało społeczeństwo żyjące co najmniej 70 lat w systemie kwitującego liberalizmu i znało wagę rzuconego wyzwania. Nasze społeczeństwo liczy jeszcze na cuda, pomoc zagranicą, żebracze darowizny i ośniewające recepty demagogów i wizjonerów (np. Polska niedługo w EWG).
Koncentrujemy się więc na pracy organicznej, która u schyłku XIX wieku dała Wielkopolsce lepsze rezultaty niż różne patriotyczne zrywy w innych częściach kraju.
Rezygnując z uczestnictwa w wyborach nie rezygnujemy z udziału w kampanii wyborczej. Przygotowany jest już do druku m.in. "Poradnik wyborczy — czyli jak się nie dać wykiwać". Głośno i stanowczo piętnować będziemy demagogów, wizjonerów, proroków i zwykłych politycznych szalbierzy, którzy zechcą manipulować społeczeństwem dla osiągnięcia swoich, najczęściej prywatnych, korzyści. Pierwszej szansy wolnego wyboru (także niegłosowania) nie wolno nadużyć i wykorzystać dla prywaty. Liczymy, że w tak rozumianym uczestnictwie w kampanii wyborczej znajdziemy swoich zwolenników.
Andrzej Bułhak i Piotr Piekarski
Partia Konserwatywno-Liberalna
Oddział Lubuski



Metafizyka pieniądza

Bogusław Bąsik i ART-B mają szansę zainteresować sfrustrowanych Polaków przynajmniej na kilka ciepłych letnich wieczorów. Wcześniej w tym miejscu pisałem o kłopotach finansowych Bułaka Okudżawy, który nie ma za co opłacić operacji serca, którą szczęśliwie przeszedł w drogiej klinice w Los Angeles. Lecz jest "zakładnikiem" do czasu uzbierania 75 tys. dolarów. A jako że Bąsik jest z wykształcenia muzykiem, sugerowałem sobie i muzom, że mogłyby wspomóc barda z Arbatu.
Dzisiaj na ten wiekopomny gest już za późno. Bąsik instrumentu muzycznego dawno nie brał do ręki, przebywa na urlopie za granicą. Jeżeli sprawdzą się przypuszczenia prasy i polski wydawca sprawiedliwości udowodni, to co mass-media ną razie tropią, a następnie dojdzie do deportacji, Bąsik jednak nie będzie śpiewał pieśni Okudżawy o egzystencji, lecz Janusza Łaskowskiego o cieniu krak, zza których oczy tęsknie wypatrzą wolności.
Lecz wszystko także może rozleść się po kosciach. Nie jest tu miejsce na pisanie o naturze pieniądza, jednakże wiadomo, iż ten powyżej pewnego progu jest metafizyka, nie tylko dla tych, którzy go nie posiadają, lecz przede wszystkim dla tych z kontami o pokaznej ilości zer. Na trop afery Bąsika pierwsza wpadła postkomunistyczna "Trybuna", która skorzystała z przecieku: przez Bąsika spółkę ART-B wystawia na sprzedaż. Sam Bąsik zareagował natychmiast, organizując konferencję prasową, podczas której udzielał dziennikarzom odpowiedzi przez telefon z niewiadomego miejsca za granicą. Dał do zrozumienia, że w interesy jego firmy zaangażowane są osoby z najwyższych "czynników" państwowych. Kasę państwa twarzą ręką jak do tej pory udaje się jeszcze utrzymać Leszekowi Balcerowiczowi. Tytuł drugiego Grabskiego niewątpliwie zostanie mu przypięty, jak zwykłe u rodaków będzie to o wiele za późno, lecz tak już jest z wielkimi postaciami. Nie zdają egzaminu politycy, którzy ogupiają elektorat.
Szansę na utrzymanie się Balcerowicza są znikome, zwłaszcza, że w kampanii wyborczej występują już takie elementy rewindykacyjne, że mogłyby je powstrzymać tylko polityczny geniusz. Na konferencji prasowej, gdzie polscy dziennikarze popisali się jeszcze raz indolencją intelektualną, Balcerowicz dał do zrozumienia, że nie zmieści się w żadnym kształcie przyszłego rządu. Ten wybitny monetarysta mimo wszystko nie doprowadził do tak wielkiej recesji jaka zdarzyła się w byłej NRD, gdzie zaangażowane były środki finansowe

(ciąg dalszy na str. 11)

Gazeta Nowa
redaguje
KONRAD STANGLEWICZ
Listy, opinie proszę kierować pod adresem: Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77

notes literacki

Przerwany lot

To już minęło trzydzieści lat od jego tragicznej śmierci, a ja każdego dnia przywołuję w pamięci obraz przyjaciela lat młodości. Poznaliśmy się i zaprzyjaźniliśmy w 1951 roku, obaj rozpoczynając studia polonistyczne na Uniwersytecie Poznańskim. Kazimierz Kummer przyjechał z Chojnic, wychowany w ZMP-owskim drylu, ja — z Gorzowa, już po publikacjach w "Tygodniku Katolickim", redagowanym przez nieznanego mi księdza Kazimierza Łabińskiego. Sporo więc nas dzieliło, ale łączyła nas wspólnota pokoleniowa i żywe zainteresowanie literackie. Wynajmowaliśmy też pokoje w tej samej dzielnicy Poznania. I tak przątkowa znajomość szybko przekształcała się w przyjaźń: wspólne przygotowywanie do kolokwium i egzaminów, wspólne wędrowki po kawiarniach i "podrywanie" co ładniejszych dziewcząt. I gorące, młodzieńcze dyskusje o literaturze, coraz bardziej krytyczne wobec obowiązującego kanonu socrealistycznego. I tak stopniowo Kazik pozbywał się złudzeń, wszechpomyślnych mu przez działaczy ZMP, stawał się coraz bardziej niezależny wobec wszelkich modnych wówczas wartości. Równoległe ze studiami zaczął pisać zgrabne, realistyczne opowiadania, które gdzieś tak po roku udawało mu się wydrukować w jakimś poznańskim piśmie. Jako Pomorzanie był też szczególnie zainteresowany tzw. krwawą niedzielą w Bydgoszczy, czyli wydarzeniami z 3 września 39 roku, gdy to w wyniku niemieckiej prowokacji doszło w tym mieście do zabójstwa wielu Polaków. Jest to zresztą dość dokładnie już wyjaśniony i opisany fakt historyczny.

Będąc już na drugim roku studiów Kazik mocno czymś wzburzony podczas zebrania ZMP rzucił z gniewem legitymację organizacji, porównując jej działalność do działalności organizacji hitlerowskich. Miał na myśli zapewne łączące je spoiwo, jakim był totalitaryzm. Następnego dnia rano aresztowano go i w zamkniętym procesie osądzono na kilka miesięcy więzienia. Po odbyciu kary musiał dokonać publicznej samokrytyki, aby móc dalej studiować. Przycichł, zgasł jakby w sobie, ale z tym większą pasją zajął się twórczością literacką. Po ukończeniu studiów przeniósł się do Bydgoszczy, gdzie pracował w regionalnej Rozgłośni Polskiego Radia, aż do tej tragicznej śmierci w upalny lipiec 1962 roku. Był na Helu, wypłynął zbyt daleko na morze... On, który potrafił godzinami pływać i nurkować w jeziorze Charzykowskim, dla którego woda była jak tlen. Oto ironia losu!

Nie doczekał swojej pierwszej książki — niewielkiej powieści wydanej w tym samym roku przez Wydawnictwo Morskie w Gdyni a zatytułowanej "Klatka". Jest to utwór dziwny, osnuty na kanwie owych historycznych wydarzeń bydgoskich, zaś bohaterem jest mężczyzna, który nie wystrzeżił ani jednego pocisku w stronę Niemców, ale po uwięzieniu zostaje ułożony w klatce i wożony na NSDAP-owskie mityngi jako ten, który mordował niemieckie kobiety i dzieci. A prasa berlińska publikowała fotografie tego "krwiożerczego" Polaka. Okazał się świetnym do siania nienawiści do Polaków, dobrze został wykorzystany w goebbelsowskiej propagandzie.

Powieść została napisana w konwencji realistycznej, ale poza tym ma elementy gorzkiej groteski, szyderczej zadumy nad powikłaniami ludzkiego losu. O niej to pisał Andrzej Kijowski, iż jest to "dobra, ciekawa, oryginalna powieść. Opis wydarzeń z dnia 3 września jest pełen dramatyzmu, jest autentyczny, jest taki, iż angażuje czytelnika uczuciowo. (...) Kummer jest naprawdę utalentowanym pisarzem. Jego pisarstwo zapowiada się dziwnie — niewielkiej powieści trochę Celine'a: tak właśnie realistyczny opis wymarszu na wojnę w "Podróży do kresu" nocy" przerodził się w senną fantasmagorię czy też obłęd bohatera. Naturalnie, Kummer jest "niewinniejszy", nie idzie aż do "kresu nocy", jego parabola nie odnosi się do istnienia, lecz obejmuje tylko szczególną jego rewelację — wojnę, okupację. Jest dość wąska, lecz przez to bardzo konkretna i mimo wszystko nie traci kontaktu z historycznym kontekstem, który był jej punktem wyjścia".

Po kilku latach Michał Misiorny zebrał opowiadania Kazimierza Kumera i wydano je w osobnym tomie. Poprzedził je swoją przedmową, nawiązując do studenckich lat autora i podatności wpływom "chuligańskim", przez co przeżył dramatyczne wydarzenia. Nie jest tajemnicą, że część przynajmniej owych "chuligańskich" wpływów leży po stronie mojej skromnej osoby. To przecież ja się z nim przyjaźniłem a moje przekonania, którym się nieraz poddawał Kazik, nie były zbyt przychylnie oceniane, zwłaszcza przez ówczesny "beton" stalinowski...

I tak oto każdego lata wspominam przyjaciela, którego unicestwiła brawura wakacyjna i przerwała tak obiecująco zapowiadający się twórca literacki lot. A miał zaledwie 28 lat.

Zenon Łukaszewicz



Wpływ przez granicę

W "Rzeczpospolitej" (nr 179) relacja o sytuacji na naszej zachodniej granicy. "Latem na stacjach PKP jest spokój. Większość prób przedostania się do Niemiec, to przepłynięcia Odry i Nysy Łużyckiej. Jeszcze zimą przepływali przez rzekę na pontonach, materacach czy wpraw. W Ślubicach od 1 maja próbowało się przedostać do Frankfurtu 49 osób. Złapani tłumaczą się różnie, że pomylili drogę, że nie wiedzieli itp. Chowają paszporty. Straż wbiła im wizy administracyjne, które obligują do opuszczenia Polski w ciągu 5 dni. Potem eskortuje do pociągu, ale nie jest już w stanie odwozić do granicy. Większość więc wysiada na najbliższej stacji, gdzie gdzieś indziej i znów próbuje.

W Gubinie zdarzyło się, że jednego dnia wypływano 70 osób. W lipcu br. na odcinku lubuskiego oddziału Straży Granicznej złapano około 430 uciekinierów. 90% tej liczby to próby przedostania się przez Nysę, 1/5 to deportowani z Niemiec.

Czy ci wszyscy uciekający wpływają mają aby karty pływackie?

Krytycznie o rządzie

"Tygodnik Solidarność" (nr 31) publikuje fragmenty uchwał WZD Regionu Zagłębie Miedziowe: "Okres rzą-

dów pod przewodnictwem premiera Bielskiego charakteryzuje się wieloma negatywnymi zjawiskami, powodującymi powszechną stagnację i zniechęcenie, które podważają wiarę w sens pojętego dzieła przebudowy kraju, a w konsekwencji bardzo obniżają wiarygodność jego promotorów". Jak widać, związkowcy z Lubina nie oszczędzają naszego rządu. A jak tam z wyrobieniem skarbow naszej ziemi?

Benzyna prosto spod Zagania

Po telewizyjnych Wiadomościach (4 lipca) został wyemitowany reportaż, którego współautorką była Irena Linkiewicz z zielonogórskiej Rozgłośni PR, w którym oprowadzono nas po terenach podzagańskich, skąd nie tylko miejscowi rolnicy czerpią benzynę do swoich ciągników, wylewającą się spod powierzchni ziemi z baków służących radzieckim lotnikom. Poza zagrożeniami ekologicznymi i zatruciem kilku ujęć wody, mamy tedy bezsporne korzyści. Po co więc instalować stacje wiertnicze w poszukiwaniu ropy, skoro mamy to... Jak długo?

Wyznanie Haliny Auderskiej

Tygodnik "Wprost" (nr 31) publikuje wypowiedzi promiennych pisarzy lat osiemdziesiątych: Jana Dobrzań-



Rubryka sponsorowana przez

POLMOZBYT

MIĘDZY NAMI SZOFERAMI

Zielonogórski „Polmozbyt” proponuje:

Atrakcyjna sprzedaż ratałna samochodów

Już 19 sierpnia br. zielonogórski "Polmozbyt" wprowadza nową formę ratałną na sprzedaż samochodów PF 126p i FSO POLONEZ.

Klient chcący nabyć samochód ma do wyboru ilość rat miesięcznych od 6 do 20.

Najpierw dokonuje owych wpłat miesięcznych na konto PP "Polmozbyt", a po zgromadzeniu około 55 proc. wartości samochodu może już go odebrać.

Pozostałą wartość spłaca również w miesięcznych ratach. Zarówno przedpłaty i spłacone raty nie są oprocentowane.

Przykład I — 20 rat na „malucha”

Chcemy nabyć PF 126p, którego cena wynosi 32 mln zł. Po zawarciu umowy z "Polmozbytem" przez 10 miesięcy wnosimy 10 przedpłat każda po 1,8 mln zł. Wreszcie szczęśliwi otrzymujemy samochód i spokojnie przez kolejne 10 miesięcy płacimy regularnie co miesiąc po 1,4 mln zł.

Przykład II — 12 rat na „malucha”

Przez 6 miesięcy płacimy po 3 mln zł. Po otrzymaniu samochodu przez następnych 6 miesięcy wpłacamy raty już tylko po 2,3 mln zł.

Przykład III — 12 rat na FSO POLONEZA

Otóż samochód kosztuje 67 mln zł. Przez 6 miesięcy wpłacamy regularnie co miesiąc po 6 mln zł. Otrzymujemy samochód i przez kolejnych 6 miesięcy płacimy raty po 5,2 mln zł.



System tej sprzedaży opiera się na dwóch zasadach:

1. Samochód otrzymujemy po zgromadzeniu ok. 55 proc. jego wartości;

2. Ilość przedpłat równa się ilości rat.

W przypadku gdy klient chce zrezygnować z samochodu "Polmozbyt" dokonuje zwrotu wniesionej należności wraz z odsetkami równymi oprocentowaniu wkładów a vista w Banku PKO.

W przypadku gdy "Polmozbyt" wycofałby się z zawartej umowy, zgromadzone wkłady będą zwracane wraz z odsetkami w wysokości stopy oprocentowania w Banku Centralnym (obecnie 50 proc. w stosunku rocznym) z kwartalną kapitalizacją odsetek.

Umowy zawierają i szczegółowych informacji udzielają punkty sprzedaży samochodów;

Zielona Góra, al. Wojska Polskiego 63,
tel. 60-600 wew. 206 lub 638-19;

Leszno, ul. Rydyńska, tel. 20-42-12;

Gostyń, ul. Marchlewskiego 140a, tel. 20-035

moto rozmaitości

Deficytowa rejestracja

Każdy nowo zarejestrowany samochód w Urzędzie Rejonowym w Lublinie przynosi stratę budżetowi województwu w wysokości 20 tys. złotych. Dzieje się tak dlatego, bo rozporządzenie ministra finansów nakazuje pobierać 25 tys. zł opłaty za zarejestrowanie pojazdu, 5 tys. to koszty administracyjne, zaś 20 tys. zł ma kosztować wydanie nowych tablic. Tymczasem Wydział Komunikacji kupuje tablice u prywatnego producenta, po 40 tys. zł za komplet i jest to najniższa cena w regionie. Od początku tego roku w Lublinie zarejestrowano około 15 tys. pojazdów. Łatwo więc obliczyć, że budżet województwa dołożył do tego "interesu" 400 mln złotych.

Alkohol — kierownica — śmierć

Ponad 30% kierowców w Szwecji, którzy w ciągu ostatniego roku ponieśli śmierć w wypadkach drogowych, prowadził pojazd będąc pod wpływem alkoholu. Średnia zawartość alkoholu we krwi kierowców wynosiła 1,7 promila, a u wielu stwierdzono ponad 2 promila. Ogółem w 1990 roku zginęło w Szwecji 770 użytkowników dróg. Nie pomagają grzywny, ani areszt, ani zatrzymywanie praw jazdy. Policja szwedzka domaga się kategorycznej wprowadzenia wobec pijaków z kierownicą zasady konfiskowania samochodu na zawsze — bez odszkodowania.

(r)

skiego, Haliny Auderskiej i Janusza Przymanowskiego. Zastanawia wypowiedź byłej pani prezes neo-złepu, obecnie honorowego prezesa Związku Literatów Polskich: "Nie zamierzam pisać powieści o latach osiemdziesiątych. O tym nie chciałabym pisać ze względu na to, iż byłam wtedy ogromnie prześladowana". Ciekawe! Nic o Internowaniu p. Auderskiej jakoś nie słyszeliśmy...

Czy Polsce grozi klerykalizm

Ankieta na ten temat publikuje najświeższy czerwcowy (433) numer "Znaku". Wypowiada się m.in. ks. bp Józef Michalik, ordynariusz diecezji gorzowskiej, konstatając: "Odbierając rytm życia, uważam jednakże za bardzo krzywdzące i nieodpowiedzialne mówienie o klerykalizacji naszego życia społecznego. Jest to slogan, zresztą szkodliwy przede wszystkim dla samego narodu, który pozbawia się fundamentu z jakiego wyrósł. Nie wolno burzyć autorytetów tylko z upodobania do burzenia lub dla siebie wiadomych fobii czy własnych korzyści politycznych. Dzisiaj trzeba jednoczyć wszystkie siły, aby wyrwać naród z moralnej alienacji, w którą wpadł (by nie powiedzieć, że go w nią wpędzono) i w której tkwi aż do dzisiaj. A taka jest przecież sytuacja: patriotyzm nazywa się nacjonalizmem, pragnienie chrześcijańskiego uetycznienia życia społecznego — klerykalizacją..." Słowem, istne pomieszanie! Może typowe dla czasu przełomu?

I znów o Wojciechu Czerniawskim

Niestety, mało kto w Zielonej Górze pamięta, że w Szprotawie dalej mieszka i tworzy jeden z najciekawszych prozaików i poetów średniego pokolenia. W szkicu pt. "Zmiana", opartym na znamienym nadytulem: "Proza się nie skończyła", Janusz Drzewucki w "Gazecie Wyborczej" (nr 181) słusznie pisze: "Szuka jest dziedziną, w której sprawiedliwość przesadnie się nie śpieszy, pisarze wybitni często z opóźnieniem zażywają należnej im sławy i uznania. Wierzę, że kiedyś doświadczą tego, tak jak na to zasługują — Andrzej Luczyński, Wojciech Czerniawski i Roman Wysogład". I ja wierzę, zwłaszcza jeśli to dotyczy W. Czerniawskiego.

Przeciw przestępstwom ekologicznym

Andrzej Walewski, Główny Inspektor Ochrony Środowiska, w wypowiedzi dla "Rzeczpospolitej" (nr 180): "To, że Kombinat Miedzi w Legnicy stosuje niemówczesne technologie, to jeszcze nie znaczy, że ma ulec likwidacji. Będziemy jednak walczyć o ograniczenie produkcji miedzi (i innych surowców) do takiej wartości, która z punktu widzenia ochrony środowiska jest usprawiedliwiona. Trzeba obalić kilka mitów o nieuchronności produkcji za wszelką cenę". Nie oznacza to, że w Lublińskim Zagłębiu Miedziowym powinno spaść wydobycie tego metalu.

(Łuk.)

Uwaga „amerykański”

Przy rejestracji pojazdów nie mających tzw. homologacji Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, przepis nadal wymaga przedstawienia pozytywnego świadectwa badania stanu technicznego pojazdu. Nawiązywać nowoczesnych samochodów dziwią się, że od nowego np. forda proba, będącego pojazdem wielokrotnie doskonalszym od poloneza, wymaga się badania technicznego a od muzealnego i produkowanego w manipulacyjnych warunkach fso 1500 — nie. Otóż wymóg ten jest w pełni uzasadniony w stosunku do tzw. "amerykanów", tzn. samochodów produkcji USA. Samochody te są prowadzone ze Stanów Zjednoczonych nie odpowiadają obowiązującym w naszym kraju wymogom technicznym takim o europejskie przepisy i porozumienia. Zainteresowanym a nie mogącym pogodzić się z obowiązkiem uzyskania pozytywnego świadectwa badania technicznego przy pierwszej rejestracji samochodu podpowiadam, że istnieje obowiązujące nadal rozporządzenie ministra komunikacji z dnia 8 grudnia 1983 r. w sprawie warunków technicznych i badania pojazdów, ogłoszone w Dz.U. nr 70 poz. 317.

Sprawadzający na polski rynek samochody produkcji USA winni mieć świadomość następujących różnic uniemożliwiających rejestrację bez dokonania odpowiednich zmian:

— reflektory typu amerykańskiego nie dają przy światłach mijania wyraźnej granicy światła i cienia powodując oślnienie wzroku kierowcy pojazdu jadącego z przeciwka (żarówka bez osłonki i nieodpowiednie rzeźba klosza);

— kierunkowskazy i światła pozycyjne przednie umieszczone w jednej lampie barwy żółtej lub kierunkowskazy przednie białe a wymóg jest taki, że oddzielnie winny być kierunkowskazy barwy żółtej i światła pozycyjne barwy białej;

— kierunkowskazy tylne barwy czerwonej (zamiast żółtej samochodowej) połączone w jednym urządzeniu ze światłem hamowania "stop" powodującym wyłączenie "stopu" w przypadku włączenia kierunkowskazu po danej stronie;

— brak światła przeciwmgłowego tylnego

— wylot rury wydechowej skierowany w prawą stronę (zamiast w lewą lub na wprost);

— miejsce mocowania tylnej tablicy rejestracyjnej uniemożliwia zamocowanie tablic zgodnych z wymaganiami określonymi rozporządzeniem w sprawie rejestracji, ewidencji i oznaczania pojazdów.

Prawdą jest, że wbrew obowiązującym przepisom zdarzały się przypadki rejestrowania tych samochodów bez badania technicznego lub wydania świadectwa badania technicznego mimo nie spełnienia wykazanych wymogów. Zauważając sytuację, Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej zwróciło uwagę urzędowi wojewódzkim (im to podlegają wszystkie stacje diagnostyczne niezależnie od branży i tytułu własności) na konieczność bezwzględnego przestrzegania obowiązujących wymogów. Ministerstwo stoi na stanowisku, że mimo wydanych dotychczas pozytywnych decyzji (każda rejestracja jest decyzją administracyjną) należy właścicieli tych pojazdów zobowiązać do dokonania wymaganych zmian, a w razie nie spełnienia tego warunku decyzja o rejestracji winna być uchylona. Jest to stanowisko słuszne ze wszech miar, ponieważ jest ono wyrazem troski o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego, posiadających przecież wieloletnie nawyki w poruszaniu się po drogach.

koszt

pytanie do gazety

Odpowiada mecenas Benedykt Banaszak

Pan M. z Międzyrzecza okazał się być dłużnikiem pewnej firmy, która uzyskała wyrok sądowy wszczęła postępowanie egzekucyjne. Komornik dokonał zajęcia telewizora kolorowego znajdującego się w mieszkaniu dłużnika. Wszystko to nie różniło się wprawdzie od sytuacji, która czasowo z nim mieszka. Gdy zatem właścicielka telewizora musi pogodzić się z jego utratą?

Przepisy o postępowaniu egzekucyjnym są ze swej istoty dość dokuczliwe, to jednak nie działają w sposób bezwzględny. Konkretną sytuację przewiduje przepis art. 841 kodeksu postępowania cywilnego, będący środkiem obrony przysługującym osobie trzeciej (czyli będącej poza relacją wierzyciel — dłużnik). Otóż osoba trzecia może żądać w drodze powództwa sądowego zwolnienia od egzekucji zajętego przez komornika przedmiotu, jeżeli dokonane zajęcie narusza jej prawa.

Pana siostra winna zatem skierować pozew do sądu, a następnie wykazać za pomocą dostępnych dowodów (np. świadkowie, dokumenty), że telewizor stanowi jej wyłączną własność.

Ponieważ sprawa sądowa może trwać dłużej, a z kolei egzekucja odbywa się zgodnie z ustawowymi terminami, przeto istnieje ryzyko, że wyrok sądowy zostanie wydany już po sprzedaży rzeczy zajętej. W tej sytuacji zasadnym będzie złożenie wniosku (równocześnie z pozwem sądowym) o zawieszenie postępowania egzekucyjnego do czasu prawomocnego zakończenia sprawy o zwolnieniu od egzekucji (art. 843).

Pani S. z Głogowa jest zainteresowana wyjaśnieniem pojęcia "młodociany" w znaczeniu prawa karnego. Osoba Jej bliska popełniła przestępstwo nie mając ukończonych 21 lat i również w tym czasie sąd karny wydał wyrok skazujący na karę pozbawienia wolności. Wyrok ten zaskarżył prokurator i sąd II instancji karę podwyższył. Pani pyta, jakie znaczenie ma fakt nieukończenia 21 lat w chwili popełnienia przestępstwa?

List Czytelniczki dotyczy problemu statusu młodocianego w kontekście przepisów kodeksu karnego, które to przepisy używają tego terminu wielokrotnie. Ustawową definicję pojęcia "młodociany" wyraża przepis art. 120 kodeksu karnego stanowiący, że jest nim sprawca, który w chwili orzekania nie ukończył lat 21. Rodzi się oczywiście pytanie o jakiej chwili orzekania myślał ustawodawca wydając przepisy. W tym przypadku jest to pytanie istotne, bowiem wyrok sądowy I instancji zapadł przed ukończeniem przez sprawcę 21 lat, natomiast wyrok sądu rewizyjnego po ich ukończeniu.

Otóż kwestia ta w orzecznictwie sądowym jest jednoznaczna: przez "chwile orzekania" rozumie się datę wydania pierwszego, choćby nieprawomocnego wyroku. Bycie młodocianym oznacza w konsekwencji stosowanie przez sąd specjalnych dyrektyw karania, czego nie należy rozumieć w ten sposób, że zawsze będzie to karanie w przymrużeniu oka". Natomiast ma to ogromne znaczenie w razie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, gdyż warunkowo przedterminowe zwolnienie może nastąpić już po odbyciu przez niego jednej trzeciej kary (art. 91 kodeksu karnego). I nie ma znaczenia, czy sprawca po upływie owej jednej trzeciej przekroczył wiek młodocianego, bowiem — jak wspomniano wyżej — status ten uzależniony jest wyłącznie od czasu wydania pierwszego wyroku. Rzecz jasna warunkowe przedterminowe zwolnienie nie następuje automatycznie, a uzależnione jest przede wszystkim od postawy skazanego.

Fot. Krzysztof Mężyński



Prawa mniejszości

(ciąg dalszy ze str. 9)

rządów Europy Środkowej i Wschodniej zgody na tworzenie instytucji gwarantujących kulturowe tożsamości mniejszości niemieckiej.

Na jakie rozwiązania przystać będą rządy krajów Europy Środkowej i Wschodniej?

Zdaniem badanych rząd Czecho-Słowacji zezwalać może na tworzenie towarzystw kulturalnych, wydawanie gazet i tworzenie szkół, natomiast nie będzie odnosił się z takim samym zrozumieniem dla oczekiwań przyznania mniejszości niemieckiej prawa tworzenia banków, partii politycznych lub kościołów.

Podobnie postąpi rząd polski. Studenci polscy przypisują swemu rządowi gotowość przyznania mniejszości niemieckiej prawa tworzenia instytucji gwarantującej jej odrębność, pozostali studenci wypowiadają się znacznie oszczędniej o takim nastawieniu rządu polskiego.

Najmniej pewności mają studenci wypowiadając się o możliwym stanowisku rządu Rumunii w stosunku do oczekiwań zjednoczonych Niemiec. W jednej kwestii panuje znaczna zgodność opinii, a mianowicie nie przewidują oni aby rząd Rumunii przyzwolił mniejszości niemieckiej na zakładanie partii politycznych i banków. Podobnie postąpi rząd Węgier i ZSRR. Studenci Witebska uważają, że inne rządy nie będą wyrażały zgody na zakładanie ko-

ściółów przez mniejszość niemiecką, natomiast rząd ZSRR postąpi odmiennie. Odnotowujemy pewne podobieństwo opinii studentów danego ośrodka akademickiego niezależnie od tego, któremu rządowi przypisują zajmowanie stanowiska w stosunku do oczekiwań zjednoczonych Niemiec.

Rząd Czecho-Słowacji odniesie się ze zrozumieniem, gdy zjednoczone Niemcy będą oczekiwały zgody na tworzenie przez mniejszość niemiecką towarzystw kulturalnych, tworzenie szkół i wydawanie gazet. Taki pogląd wypowiadają studenci Hradec Kralowe, Szombathely i najmniej licznie studenci Witebska.

Podobnie zachowa się zdaniem badanych rząd Polski. Kolejność wypowiedzi jest taka sama tzn. najbardziej licznie wypowiadają się tak studenci Szombathely, a najmniej licznie studenci Witebska. Przyszły stanowisko rządu Rumunii w stosunku do oczekiwań zjednoczonych Niemiec przewidują studenci Polski, następnie Hradec Kralowe, Szombathely i Witebska. Podobne stanowisko zajmie rząd węgierski w stosunku do oczekiwań zjednoczonych Niemiec. Takie przekonania wyrażają studenci Szombathely, Hradec Kralowe, Polski i Witebska.

Inaczej przedstawiają się odpowiedzi studentów, gdy pytamy o stanowisko rządu ZSRR. Gotowość zajęcia pozytywnego stanowiska rządu ZSRR przewidują studenci

Witebska, w dalszej kolejności studenci Szombathely, Hradec Kralowe i Polski.

Odnotowujemy pewne osobliwości opinii studentów.

1) Gotowość zajęcia pozytywnego stanowiska rządu w stosunku do prawdopodobnych oczekiwań zjednoczonych Niemiec przewidują studenci kraju, z którego oni pochodzą, rządziej studenci innego kraju.

2) Studenci Szombathely najliczniej, a studenci Witebska najmniej przewidują gotowość rządów poszczególnych krajów do respektowania oczekiwań zjednoczonych Niemiec dotyczących praw mniejszości niemieckiej.

3) Zdaniem większości badanych studentów rządy poszczególnych krajów Europy Środkowej i Wschodniej gotowe są przyznać mniejszości niemieckiej prawa gwarantujące zachowanie tożsamości kulturalnej, natomiast znacznie mniejszy procent przypuszcza, że rządy te będą wyrażały zgodę na tworzenie instytucji ułatwiającej mniejszości ekspansję gospodarczą i polityczną.

Domyślamy się, że studenci wszystkich krajów, którzy wzięli udział w badaniach wyrażają własne stanowisko, które przypisują rządowi tychże krajów. Jest to stanowisko nacechowane rezerwą w stosunku do prawdopodobnych oczekiwań zjednoczonych Niemiec.

Edward Hajduk

Apatie i Sympatie

Metafizyka pieniądza

(ciąg dalszy ze str. 9)

niewspółmiernie większe. "Otwarcie nowych rynków, a nie łatwy kredyt" — wyduje mi się najcenniejszą myślą konferencji prasowej wicepremiera Balcerowicza.

A partie proponują swoje. I tak socjalizująca "Solidarność Pracy" Karola Modzelewskiego i Ryszarda Bugaja program ożywienia gospodarczego przepisała z opracowania prof. Stefana Kurowskiego, autora polityki ekonomicznej Porozumienia Centrum. Nie jest to absolutnie żaden zarzut, lecz jeżeli ugrupowanie chce się plasować na pozycjach kapitalistycznych i konserwatywnych, a rozwiązanie widzi w polityce "propracowniczej", to ja wychodzę. Albo będzie "gra o Polskę" toczyć się według jakichś zasad, gdzie praca i talent przynoszą w końcu efekty, albo będziemy się wlec w ogonie i marnować szanse. Senator Modzelewski sformułował mianowicie taką oto złotą myśl: "Nie chcemy budować kapitalizmu. Kapitalizm nigdzie nie budowano, on powstawał sam".

Kampania wyborcza będzie kosztować i wcale nie jest prawdą, że zwycięży ten, kto będzie miał lepszy program. Program dla Polski jest jeden, realizowany zresztą przez Balcerowicza, z minimalną — moim zdaniem — ilością błędów. Partie mają też takie same cele, po prostu zdobyć władzę. Lecz partie nie mają pieniędzy. Ani Unia Demokratyczna, ani PC, ani Partia "X". Także nie mają rządzący w tej chwili liberalowie z KL-D. Łudzą się ci, którzy liczą na to, że ludzie wykupywać będą cegiełki, albo składają dobrowolne datki. Złazszcza, że w tej mierze narzeka ostatnio i Kościół. Wierzący oszczędzają na kwiaty i jest to metafizyka biednych.

Miałem świetną pointę, mianowicie o cie na książkę, lecz gdy piszę rząd wycofał się z tego barbarzyńskiego haraczku. Ale że coś takiego zakiełkowało w umyśle wysokiego urzędnika i doszło do wydania rozporządzenia prawnego, świadczy że metafizyka pieniądza ma niejako imię.

Waldemar Puchała

Ile kosztuje narzeczona?

Zwyczaj kupowania żony lub męża znany jest od zamierzchłych czasów. Kiedyś, gdy w rodzinie i społeczeństwie dominowała kobieta, właśnie ona kupowała męża i przywodziła go do swojego domu. Później, gdy matriarchat ustąpił miejsca układowi patriarchalnemu, zniknął obyczaj płacenia za narzeczoną, ale kobieta pragnąca wyjść za mąż musiała posiadać pokazy posag. Tam, gdzie matriarchat nigdy nie dotarł mężczyzna płacił za wybrankę serca. Ta forma zawierania małżeństw najbardziej była rozpowszechniona w Azji Środkowej i Rosji, a wykup ten określano mianem kalymu. W Rosji już od dawna żony nikt nie kupuje, natomiast w republikach Azji Środkowej, Kazachstanie i Azerbejdżanie kalym nadal obowiązuje, rodząc wiele problemów socjalno-ekonomicznych i moralnych.

Zwyczaj kupowania żony lub męża znany jest od zamierzchłych czasów. Kiedyś, gdy w rodzinie i społeczeństwie dominowała kobieta, właśnie ona kupowała męża i przywodziła go do swojego domu. Później, gdy matriarchat ustąpił miejsca układowi patriarchalnemu, zniknął obyczaj płacenia za narzeczoną, ale kobieta pragnąca wyjść za mąż musiała posiadać pokazy posag. Tam, gdzie matriarchat nigdy nie dotarł mężczyzna płacił za wybrankę serca. Ta forma zawierania małżeństw najbardziej była rozpowszechniona w Azji Środkowej i Rosji, a wykup ten określano mianem kalymu. W Rosji już od dawna żony nikt nie kupuje, natomiast w republikach Azji Środkowej, Kazachstanie i Azerbejdżanie kalym nadal obowiązuje, rodząc wiele problemów socjalno-ekonomicznych i moralnych.

W jednym z turkmeńskich autów żyje Aman M., który mimo swoich 27 lat nadal jest kawalerem. Ale nie z wyboru, lecz z przyczyny bardzo prozaicznej — braku pieniędzy na kalym. W turkmeńskim aule prawie trzydziestoletni kawaler nie cieszy się poważaniem; a Aman zdaje sobie sprawę, że przy swoich zarobkach nie przedłoży potrzebną na ożenek sumę. Sonda przeprowadzona przez pracowników Wy-

działu Filozofii i Prawa AN Turkmenii w roku akademickim 1988/89, wśród studentów uniwersytetów republik Azji Środkowej, Kazachstanu i Azerbejdżanu wykazała, że średni kalym w tych regionach wynosi 8.476 rubli. Jest to średnie wyliczenie, bowiem w każdej republice obowiązuje inny cennik. I tak w Kirgizji kalym waha się w granicach 6.600 rubli, zaś w Turkmenii 22.275 rubli. 68,2% małżeństw w tych republikach jest zawieranych po wpłaceniu stosownej sumy. Jednakże znaczna część młodzieży do tego zwyczaju ma stosunek zdecydowanie negatywny. Dlaczego więc kalym nadal jest popularny? Ankietowani studenci twierdzą, że istnieją dwie główne przyczyny takiego stanu rzeczy: "wierność tradycjom" i "zacołanie kulturalne". Ważną rolę odgrywa tu również uzależnienie młodego pokolenia od starszego do tego stopnia, że rezygnacja z kalymu grozi poważnymi konfliktami rodzinnymi. Niektórzy uważają, że cementuje on rodzinę, ponieważ żona "przynosi" do domu męża rzeczy na sumę (oczywiście jest to znów średnie wyliczenie) 3.560 rubli. Jeśli zaś odchodzi od męża, zabiera wszystko, co ze sobą przyniosła. Ale w tym miejscu rodzi się pytanie natury

moralnej. Czy droższa narzeczona jest bardziej kochana i szanowana?

Nielatwe życie mają kawalerowie w Azerbejdżanie. Republika zajmuje drugie miejsce w kraju, jeśli chodzi o wysokość kalymu. Waha się on tu w granicach 7.981 rubli. Ale jeżeli dodamy do tego 6.426 rubli, która określa wartość rzeczy, z którymi dziewczyna przychodzi do domu narzeczonego, łatwo zauważyć, że zawarcie związku małżeńskiego jest dla obydwóch stron nie lada problemem finansowym.

Najbardziej tolerancyjny jest w tym względzie Taszkent. Tutaj kalym przybiera najczęściej formę raczej symboliczną — około 500 rubli. Alep Ilchamow, socjolog miejscowego uniwersytetu twierdzi, że dzieje się tak z dwóch powodów. Po pierwsze jest to skutek korzystnego wpływu inteligencji na ogólną świadomość społeczną. Po drugie żyje tu sporo ludności napływowej, więc kawalerowie żenią się często z "bezpłatnymi" pannami. W tej sytuacji dość często zdarza się, że częściej kupuje się narzeczonego, jeśli oczywiście rodzice zdecydowały, że ich córka musi wyjść za mąż za Uzbeka.

A tak swoją drogą, to ceny na miłość i szczęśliwe pożycie nie ma i chyba nigdy nie było.

Michał Brdyjew

Samochód bez tajemnic



Mniej więcej co 10 lat Mercedes zmienia skórę — prezentując zupełnie nowe modele. Teraz przyszła kolej na nową 190-tkę, produkowaną od 1982 r. Zewnętrznie nowy model nie będzie różnił się od dotychczas produkowanego, wewnątrz natomiast zostało powiększone. Zastosowano w nim wiele rozwiązań z luksusowej klasy S — zaprezentowanej po raz pierwszy w nowej wersji w tym roku w Genewie. M.in. nowa 190-tka będzie miała montowany seryjnie airbag — poduszkę powietrzną w kierownicy, będzie też wyposażona w silniki o większej mocy. "Najślabszy", o pojemności 1,8 litra ma moc 120 KM, kolejny — o pojemności 2 litry — 143 KM, silnik 2,3-litrowy ma moc 163 KM. Dostępny będzie też model z silnikiem 2,8 litra o mocy 204 KM, uzyskujący 235 km/godz. Nowa 190-tka kosztować będzie w wersji podstawowej ok. 40 tys. DM, będzie więc droższa o ok. 5 tys. od najtańszej dotychczas produkowanej wersji.

Także nowy model przygotowuje Ford. Będzie to sierra, produkowana podobnie jak mercedes 190 od 1982 r. W tym przypadku karoseria została gruntownie zmieniona, nowa sierra przypominać będzie zewnętrznie opla vectra. Będzie miała montowane silniki o pojemności 1,6 litra i mocy 90 KM, 1,8 litra i mocy 115 KM, 2 litry i mocy 120 KM lub wersji wzmocnionej — 150 KM. Nowa sierra oferowana będzie w trzech wariantach: limuzyna 4-drzwiowa, 2-drzwiowa oraz kombi 4-drzwiowe. Nowy model sierry pokazany zostanie — podobnie jak nowa 190-tka — podczas salonu samochodowego we Frankfurcie (12-22 września). Do sprzedaży wejdzie na wiosnę przyszłego roku.

Ford przygotowuje również następcę sportowego modelu Cosworth. Będzie nim supersportowy escort z silnikiem o mocy 220 KM (prędkość maksymalna 240 km/godz.), z napędem na cztery koła. Jest to samochód przygotowywany specjalnie do udziału w sportowych imprezach i rajdach. Ford musi jednak wyprodukować minimum 5 tys. egzemplarzy, taki jest bowiem wymóg, aby został on dopuszczony do zawodów (musi być to samochód seryjny). Na specjalne imprezy silnik Escorta RS Turbo Cosworth — bo taka jest jego nazwa — będzie podrasowywany, aby jego moc wzrosła do 500 KM! W wersji sportowej samochód będzie miał 7-biegową skrzynię biegów.

Sportowego escorta będzie można obejrzeć we Frankfurcie, w sprzedaży znajdzie się najwcześniej w roku przyszłym.

Podobne parametry jak sportowy escort miało nowe sportowe audi oznaczone symbolem S 4. Zamontowano w nim silnik o pojemności 2226 centymetrów sześciennych o mocy 230 KM, co pozwala uzyskiwać prędkość maksymalną 244 km/godz. Nowe audi na osiągnięcie 100 km/godz. potrzebuje zaledwie 6,8 sekundy — czyli tyle ile porsche. Bolid będzie kosztował ok. 76 tys. DM. Jako nowość zastosowano w nim — na życzenie — 6-biegową skrzynię. Wszystkie modele mają seryjnie montowany układ antypoślizgowy ABS, elektryczną regulację szyb, komputer pokładowy oraz system powodujący blokowanie się pasów przy czołowym zderzeniu z jednoczesnym przesuwaniem się kierownicy do przodu — co chroni kierowcę przed obrażeniami klatki piersiowej.

Które firmy samochodowe dają najdłuższe i najkorzystniejsze gwarancje? Okazuje się, że na karoserię najdłuższą gwarancję udziela audi i porsche — po 10 lat. Chrysler udziela gwarancji 7-letniej, pozostałe liczące się firmy dają gwarancję 6-letnią.

Najdłuższą gwarancję na cały samochód dają cztery firmy: Chrysler, Mazda, Mitsubishi i Toyota — wszystkie po 3 lata. Gwarancji 2-letniej udziela Honda, Lada, Porsche i Yugo. Pozostałe firmy udziela rocznej gwarancji — bez limitu przebiegu.



Fot. Marek Woźniak

ZARZĄD MIASTA GŁOGOWA

ogłasza

otwarty konkurs ofert

na podjęcie działalności inwestycyjnej na kwartałach A-19, A-23, A-26 na Starym Mieście w Głogowie w zakresie przygotowania dokumentacyjnego i realizacji kamieniczek rzemieślniczych.

Koncepcja zabudowy w/w kwartałów do wglądu w Urzędzie Miejskim w Głogowie.

Oferty należy składać w Urzędzie Miejskim w Głogowie w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

O terminie konkursu oferty zostaną powiadomieni indywidualnie.

Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od konkursu lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.

BO-109

**Oryginał
LEVI'S
501**

**4 kolory
Hurt-detal
Kasety C-O
Artykuły
biurowe**

ALL-AND Co. Ltd.
Sulechów tel/fax 23-92
ul. Świerczewskiego 44.

806-Z

W dniu 5 września br. ukaże się nowy tygodnik informacyjno-ogłoszeniowy na teren całej Polski.

Cennik ogłoszeń:

- ogłoszenia drobne do 10 słów - darmowa

- 1 słowo 1500 zł.

- ogł. ramkowe 1 cm² - 3000 zł.

Ogłoszenia przyjmujemy codziennie w godz. 9.00 - 17.00.

w soboty 9.00 - 14.00.

"Weekend", pl. Marchlewskiego 17/5 68-200 Żary.

Ogłoszenia przyjmujemy także nadsyłane listem

z kopią wpłaty na adres firmy.

130-Za

**HURTOWNIA Xpol
PAPIEROSÓW I ZAPALEK**

Nowa Sól, ul. Staszica 1 (obok wiaduktu)

czynna od 7.00-15.00, tel. 38-62

ul. Piłsudskiego 1/1 czynna od 10.00-18.00, tel/fax 22-50

oferuje:

- Popularne 1.590,-
- Klubowe 2.000,-
- Radomskie 2.450,-
- Stołeczne 2.700,-
- Extra Mocne 2.480,-
- Zapalki 170,-

AK-1043

GALERIA ART

ZIELONA GÓRA, PLAC POCZTOWY 13 TEL. 704 27

malarstwo grafika rzeźba ceramika biżuteria antyki

**Nietoksyczne preparaty
do zabezpieczania i barwienia drewna**firma **Sadolin** Dania**Nietoksyczne lakiery do parkietów i boazerii**

Nietoksyczne farby kryjące ogólnego zastosowania matowe i z połyskiem

FARBY AKRYLOWE**mipa**
Lacke & Farben

oraz wiele innych preparatów niezbędnych w każdym domu i firmie oferuje

sklep w Serbach, k/Głogowa, ul. Główna 64
Trasa Głogów - Leszno

3375

PPU "ASSA"Zielona Góra, ul. Żytnia 23,
tel. 720-44

poleca po cenach hurtowych:

- papier kserograficzny A 4

/biały i kolorowy/

- papier do kas sklepowych

i kalkulatorów

- papier do telefaxu

- papier komputerowy

- toner do kserokopiarek

- taśmy barwiące do kas

i kalkulatorów

- taśmy do metkownic

- sprzęt biurowy

AK-1007

**DONA
TICHENORA****SZKOŁA
ANGIELSKIEGO
dla dzieci**

Głogów,

tel. 33-31-51

3389-C

HURT - DETAL

Wschowa, ul. Głogowska 1

oferuje

ręczniki trotte

od 6.400 zł do 42.000 zł

• konfekcja obrusowa

• tkaniny pieluchowe

5.900 m.b.

• tkaniny obrusowe

• pościele haftowane

• materiały zasłonowe,

wspowowe, poszwowe

• wige

wszystko 100% bawełna

Zapraszamy

w godz. 10.00-18.00

tel. 25-49 po 15.00

3308-C

Gabinet badań

USG

dorośli i dzieci

Zielona Góra ul. Krośnińska 17A/41,

tel. 637-08.

Rejestracja: w godz. 12.00 - 18.00.

Wykonujemy badania:

tarczycy, jamy brzusznej, piersi,

ginekologiczno-polożnicze.

gruczołu krokowego jader

710-Z

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe

"SOLIDUS" w Zielonej Górze

ul. Kręta 5 tel. 616-97 w. 254

informuje, że posiada w sprzedaży:

* Blachę o wysokim i niskim

trapezie w arkuszach

1000 x 6000 mm

w różnych kolorach.

* Boazerię świerkową o różnych

długościach.

* Odzież roboczą i ochronną

dla różnych gałęzi przemysłu.

AK-1067

CanonWYPRÓBOWANE I NAJTAŃSZE
NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

Gwarancja do 24 miesięcy

**VAREXIM**

02-119 Warszawa,

ul. Pruszkowska 13,

tel. 23 69 70,

22 67 89, 659 09 09

tlx 814755 pvc, fax 659 76 76

Pruszcz Gdański

ul. Westerplatte 24

tel. 52-94-94

74-300 Myślibórz

ul. Armii Polskiej 22

tel. 25-65

Zapewniamy najtańsze materiały eksploatacyjne
i części zamienne do
Canon, Mita, Minolta, Nashua**PRZYKŁADOWE CENY**

REGENEROWANE KOPIARKI		TONERY CANON	
NP 150	11.590.000 zł	150/15	210.000 zł
NP 155	16.980.000 zł	270/500	199.000 zł
NP 500	20.400.000 zł	3025/3525	374.000 zł
NP 3025	27.900.000 zł	1215/152	247.500 zł

NOWE KOPIARKI		TONERY NASHUA	
MITA 1205	18.800.000 zł	LTT1	850.000 zł

NIEMIENNE CENY OD POCZĄTKU 1991 R.		TONER MITA	
		1205/1255	109.000 zł

Przedsiębiorstwo
"TURPOL"
tel. 724-11
fax 325-40
tlx 0432141

zaprasza odbiorców hurtowych
do swoich hurtowni:

w Zielonej Górze, Trasa Północna 3, tel. 724-11 w. 224

w Gorzowie ul. Malorolnych, tel. 230-21, w. 21

w godzinach 8.00 - 16.00.

Oferujemy

odzież damską, męską i dziecięcą

pochodzenia zagranicznego w tym:

garsonki, płaszcze, bluzki, spódnice, swetry, itp.

wyroby z folii polietylenowej: torby reklamowe

w różnych kolorach, worki foliowe, itp.

wyroby pasmanteryjne: nici, taśmy, guma konfekcyjna.

Szczególnie polecamy spodnie z jeansu produkcji

TURPOL w różnych asortymentach, (nowa technologia

prania, materiał z firmy Atlantic Mills - Irlandia)

w cenie już od 140.000,- zł.

Bliższych informacji udziela Dział Handlu

tel. 724-11 w. 207.

Serdecznie zapraszamy.

AK-1050

AMERYKAŃSKI KONCERN**Johnson**oferuje na polskim
ryнку znane na świecie,
nowoczesne wyroby
chemii gospodarczej.Proponowane produkty są bezpieczne w użyciu
i nieszkodliwe dla środowiska naturalnego.**DYSTRYBUTOR LOKALNY:****alken**

732-Z

BROSZURA POD KAŻDĄ PODUSZKĘ...**SEKS
BEZ
STRESÓW****JUŻ
W KIOSKACH
I RUCHOMI**

METODA NATURALNEJ REGULACJI POCZĘC

W ZGODZIE Z EKOLOGIĄ!

4517